Nr. 213 Piotrków — Tomaszów — Radomsko czwartek 23 września 1938 r. Cena 10 gr. Rok XXII.

DZIENNIK NARODOWY

Browar parowy Fr. Braulińskiego w Piotrkowie

poleca swoje, znane z pierwszorzędnej jakości, wytwarzane z pierwszorzędnych surowcówkrajowych, piwa **Eksportowe, Jasne, Ciemne,** oraz wody gazowe w rozmaitych gatunkach.

Ministrowie węgierscy u Hitlera

Potyczki z uchodźcami na granicy — Zastanawiające milczenie Pragi

W oczekiwaniu drugiego spotkania premjera W. Brytanji Chamberlaina z kanclerzem Hitlerem, spodziewano się wczoraj odpowiedzi rzadu Czechosłowacji na wspólną propozycję brytyjsko francuską. Telegraf przyniósł wiadomości o zajściach na pograniczu niemiecko-czechosłowackiem.

Wydarzeniem dnia był lot do Berchtesgaden ministrów węgierskich.

×

BUDAPESZT. Urzędowo komunikują:

Premjer Imredy, minister spraw zagranicznych Kanya, szef sztabu generalnego Karcsztes-Fischer oraz szef wydziału mniejszościowego w prezydjum rady ministrów Pataki, udali się dziś rano samolotem do Obersalzbeg, celem omówienia z kanclerzem Hitlerem i ministrem Ribbentropem zagadnienia czeskiego.

Natychmiast po zakończeniu rozmów powracają oni do Budapesztu.

BERLIN. Premjer węgierski Imredy i minister spraw zagranicznych Kanya, odbyli we wtorek z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden rozmowę, w której wziął również udział minister spraw zagranicznych von Ribbentrop.

BUDAPESZT. W kołach miarodajnych węgierskich, po otrzymaniu wiadomości o propozycjach Hitlera, uczynionych premjerowi Chamberlain'owi, zwracano uwagę, że kanclerz Niemiec troszczy się wyłącznie o Niemców sudeckich, pomijając pretensje Węgier.

Mówiono o tem, że niemieckie biuro informacyj dwukrotnie nie opublikowało oddanych mu do dyspozycji artykułów prorządowych dzienników węgierskich.

W pierwszym wypadku szło o artykuł, w którym Węgry oświadczały swoją solidarność z Rzeszą w konflikcie z Czechosłowacją i wskazywały na braterstwo broni w wojnie światowej. W drugim wypadku w grę wchodził artykuł, domagający się realizacji węgierskich pretensyj w Czechosłowacji.

To prawdopodobnie wpłynęło na przedsięwzięcie lotu do Berchtesgaden.

PRAGA. **Rada ministrów zebrała się o godzinie 10.30 rano, celem kontynuowania przerwanych wczoraj obrad w sprawie projektu angielsko-francuskiego.**

Koła miarodajne zachowują nadal ścisłą dyskrecję co do przebiegu obrad gabinetu, dementując wszelkie przedwczesne doniesienia na ten temat prasy zagranicznej, przedewszystkiem zaś angielskiej.

Powzięcie ostatecznych decyzyj nastąpi dopiero po przeprowadzeniu rokowań dyplomatycznych z rządem francuskim i angielskim oraz po dokładnem rozważeniu sytuacji wspólnie z przedstawicielami stronnictw politycznych kraju. **W decyzji swej** — głosi komunikat — **rząd weźmie pod uwagę zarówno żywotne interesy republiki, jak i interesy wszystkich jej narodowości.**

W kołach zbliżonych do MSZ. oświadczają, że **nie należy narazie liczyć się z formalnem przyjęciem lub też tem bardziej odrzuceniem propozycji francusko-brytyjskiej.**

Wskazuje się ponadto, że **przyjęcie propozycji francusko-brytyjskiej w jej obecnem brzmieniu byłoby sprzeczne z konstytucją kraju,** na którą przysięgał zarówno prezydent Benesz, jak i wszyscy ministrowie.

PRAGA. **Przepisy o stanie wojennym rozciągnięto na trzy dalsze okręgi Czech: Frydland, Broumor i Trutnor.**

PRAGA. **Zakazano mężczyznom w wieku od 18 do 60 roku życia przekraczania granic Czechosłowacji nawet z ważnym paszportem zagranicznym.**

Zakaz ten dotyczy wszystkich mężczyzn, bez względu na ich stosunek do służby wojskowej.

Dalsze zarządzenia wprowadzą ją ścisłą kontrolę wszelkiej korespondencji prywatnej z zagranicą.

BERLIN. Z pogranicza niemiecko-czeskiego donoszą, że dziś rano, koło godz. 4.30 **doszło do strzelaniny pomiędzy czeską strażą graniczną a uchodźcami niemiecko-sudeckimi,** którzy w mundurach i z bronią oddalili się od swych oddziałów wojskowych i wraz z rodzinami usiłowali dostać się na terytorjum Rzeszy. Koło godz. 5.15 znowu dano ognia do uchodźców od strony Neuhaeusel. Na ogień ten odpowiedziało 9 żołnierzy niemiecko-sudeckich z pułku piechoty w Trautenau, którzy ruszyli na czeski budynek celny, skąd szedł najsilniejszy ogień karabinów maszynowych, i rzucili nań granaty ręczne, powodując pożar budynku. 15 żołnierzy czeskich z 2 karabinami maszynowemi znajdującemi się obok budynku cofnęło się wówczas w kierunku Neuhaeusel. Żołnierze sudeccy wraz z 2 jeńcami skierowali się na teren Rzeszy. Obaj jeńcy wyrazili życzenie, by internowano ich na terytorjum niemieckiem.

(Dalszy ciąg depesz na str 2-ej)

Apel wyborczy do członków Ozonu

Mowy gen. Skwarczyńskiego i red. Stahla — Nowe wydanie „kadzichłopów" na widowni

Kampanja wyborcza Ozonu, rozpoczęta w niedzielę w Warszawie, przeniesiona została już w poniedziałek na Wołyń. Tam, jak wiadomo, wybory mają od lat przebieg zgóry przewidziany.

W Łucku odbył się tedy zjazd okręgowy Ozonu, na którym przemawiał szef obozu, gen. Skwarczyński, oraz red. Stahl.

Gen. Skwarczyński stwierdził, że na Wołyniu żyją Polacy z „innemi narodowościami, Ukraińcami, Rusinami":

Wytyczną naszą w stosunku do mniejszości narodowych jest chęć bratniego współżycia obywatelskiego na tej ziemi, na której od wieków przelewaliśmy krew. Po latach niedoli znaleźliśmy się znów w granicach jednej Rzeczypospolitej.

Znamy różnice i odrębności między nimi a nami i cenimy je, jak długo nie godzą w interesy państwa i nie odgraniczają się murem chińskim nienawiści. Tak pewnie i jasno jest ujęty nasz stosunek do ludności ukraińskiej i ruskiej, że nie potrzebuję dawać dużo komentarzy.

Faktem jest, że zarówno dawniej, jak i obecnie, ciąży na nas obowiązek niesienia kultury zachodniej na te ziemie, podoszenia kultury ludności tutejszej. Nie chcemy wynaradawiać, tylko związać z kulturą polską, by z sobą współdziałały.

Mówca wypowiada walkę „wszelkim zakusom idei komunistycznej", która usiłuje zaszczepić ideę „rozkładu narodowego państwa polskiego", poczem przeszedł do aktualnej sytuacji politycznej i do akcji wyborczej:

Międzynarodowa sytuacja w całym świecie nie zapewnia długotrwałego pokoju i żąda od nas pogotowia. Oto zamieszki i walki, które toczyły się dotychczas na krańcach Europy i Azji, dziś zbliżają się do centrum Europy, a wypadki i rozgrywki polityczne przenoszą się coraz bliżej granic Rzeczypospolitej.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Jutro Śląska za Olzą

O powrót prastarych ziem do Macierzy

Nasze stanowisko w sprawie czechosłowackiej jest znane: sądzimy, że w interesie Polski leży istnienie żywotnego i silnego państwa czeskiego.

Wypowiedzieliśmy się też wyraźnie co do zagadnienia, które najbardziej dzisiaj całe społeczeństwo polskie obchodzi, mianowicie w sprawie Śląska za Olzą. Nie dalej, jak kilka dni temu pisaliśmy, że ludność polska, pozostająca pod panowaniem czeskiem, żadną miarą nie może uzyskać mniejszych praw, niż inne narodowości, zamieszkujące Czechosłowację, w szczególności zaś mniejszych praw, niż ludność niemiecka w dzisiejszej Czechosłowacji.

W chwili obecnej, kiedy bieg wypadków doprowadził do tego, że aktualne stało się odłączenie od Czechosłowacji obszarów, zamieszkałych przez narodowości nie-czeskie, trzeba postawić kropkę nad i: Polacy za Olzą muszą również uzyskać prawo odłączenia się od państwa czeskiego i powrotu do Rzeczypospolitej.

Jest to pragnieniem naszych rodaków na Śląsku Zaolzańskim. Jest to również pragnieniem całego społeczeństwa polskiego, niezależnie od takich, czy innych poglądów, jakie mieć można na temat stosunków polsko - czeskich. Każdy dzień przynosi żywe manifestacje tych pragnień.

Poniżej podajemy wiadomości o tych manifestacjach z dnia ubiegłego.

×

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego wydało do wszystkich harcerek i harcerzy odezwę następującej treści:

Nadszedł czas, w którym hasło nasze „Czuwaj" brzmi, jak programowy nakaz dni bieżących. **W chwili, gdy cały nasz naród skupił swe uczucia i wolę w kierunku odzyskania prastarej ziemi polskiej, Śląska Zaolzańskiego, oświadczamy naszą pełną oddania gotowość służenia temu celowi, aż do jego osiągnięcia.**

Ku braciom naszym za Olzą biegną nasze najserdeczniejsze myśli.

Gdy zajdzie potrzeba, myślom naszym i tęsknotom połączenia się w jedną wspólnotę narodową zZaolziem, damy wyraz w czynach.

Do bohaterskich kart historji Polski w walkach o niepodległość, musimy dodać niemniej chlubny udział harcerstwa polskiego w chwili obecnej.

×

Światowy Związek Polaków z Zagranicy w Warszawie otrzymał depesze z Pittsburga, w której pisze m. in.:

„Pozostawanie Polaków za Olzą pod czeskiem panowaniem, w chwili, kiedy inne mniejszości narodowe Czechosłowacji mają uzyskać prawo samostanowienia o sobie, byłoby niesprawiedliwością".

×

Prasa stołeczna poświęca zagadnieniu Polaków za Olzą artykuły wstępne. P. St. St. w **„Kurjerze Warszawskim"** zatrzymuje się na demarche ambasadorów Rzplitej w Londynie, Paryżu, Rzymie i Berlinie, i pisze:

„Sposób załatwienia, ustalony w naradzie angielsko-francuskiej, przewiduje odstąpienie przez Czechosłowację Rzeszy Niemieckiej niektórych okręgów z przeważającą ludnością niemiecką.

Tu i z tą chwilą zaczyna się też nasza sprawa.

Niema w Polsce nikogo, dosłownie i ściśle nikogo, ktoby dopuszczał myśl, że sprawa ludności niemieckiej w Czechosłowacji może być załatwiona, bez jednoczesnego i równomiernego załatwienia sprawy ludności polskiej.

Czy tylko w Polsce?

Wszakże i rząd czechosłowacki w wielokrotnych oświadczeniach w czasie zatargu głosił zasadę: co Niemcom, to i Polakom".

„Nowa Rzeczpospolita" wzywa do powrotu do układu z dn. 5 listopada 1918 r. Wówczas to:

„między Radą Narodową Śląska Cieszyńskiego a analogiczną reprezentacją czeskiej ludności zawarty został dobrowolny układ, niedotrzymany następnie przez kontrahenta czeskiego, który ostatecznie załatwiał sprawę granicy śląskiej w duchu sprawiedliwości i polskiej racji stanu.

Tylko powrót do tego układu i jego natychmiastowe wykonanie może zadecydować o dalszych normalnych stosunkach sąsiedzkich.

O układzie tym przypominamy dziś opinji publicznej obu narodów!".

O powrocie Śląska za Olzą na ojczyzny łono pisze **„Goniec Warszawski":**

„Śląsk zaolzański, choć niewiele tylko większy od tej części Cieszyńskiego, która należy do Polski (liczy bowiem 1271 klm. kwadr. wobec 1011 na Śląsku Ciesz.), ma ludność dwukrotnie większą, t. j. około 350 tysięcy. Gdyby nawet odliczyć część zachodnią (Frydek — Ostrawa), pozostałoby na obszarze niewątpliwie polskim ponad ćwierć miljona ludności, w czem Polaków — jeśli się sprostuje fałszerstwa — około 200 tysięcy. Czy Polska miałaby i teraz — gdy runęła już teorja o nienaruszalności Czechosłowacji, jako niezbędnej dla pokoju w Europie — tolerować wynaradawianie tak sporej części narodu?".

Poranna prasa warszawska dała wyraz uczuciom społeczeństwa. Podkreśla to **„Wieczór Warszawski"**, cytując wypowiedzi **„Polski Zbrojnej"**, która oświadcza, iż „Śląsk zaolzański musi wrócić do Rzeczypospolitej, jako ziemia rdzennie polska", i **„Warszawskiego Dziennika Narodowego"**, który pisze, że:

„nie wolno dopuścić do tego, aby żywotne interesy polskie na Śląsku Cieszyńskim stały się przedmiotem przetargów, prowadzonych poza plecami polskiego narodu".

Inne pisma mówią w tytułach: **„Nie ma Polski bez ziemi Cieszyńskiej"**, „Śląsk Zaolzański musi wrócić do Macierzy", „Bije godzina sprawiedliwości dziejowej".

Kogo wybierać?

W poszukiwaniu wspólnego języka z opozycją

(Patrz art. wstępny na str. 3-ej)

Swój do swego-po swoje

Ministrowie węgierscy u Hitlera

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Pod m. Seidenberg, gdzie mieści się obóz uciekinierów z Czechosłowacji, doszło do strzelaniny, w czasie której zraniono ciężko 2 osoby, 15 lżej.

Takież **zajścia krwawe wydarzyły się pod Berzdorfem.**

PRAGA. W niedzielę, o godzinie 17.44 **niemiecki samolot wojskowy przeleciał granicę czechosłowacką w miejscowości Czerwony Kostelec.**

Po okrążeniu tamtejszego dworca kolejowego, samolot wrócił do Niemiec. Samolot unosił się na wysokości 50 mtr. nad dworcem.

O godz. 17.25 w niedzielę inny **niemiecki samolot wojskowy krążył nad miejscowością Liberec.** Tak samo wczoraj w południe nad miejscowością Liberec pojawił się niemiecki samolot wojskowy.

PARYŻ. Opinja publiczna Francji i prasa paryska z dużem niezadowoleniem i pewnem zaniepokojeniem, a jednocześnie z coraz większą uwagą i zainteresowaniem śledzi informacje, dotyczące stanowiska Polski w sprawie Czechosłowacji. Wszystkie niemal dzienniki przynoszą głosy prasy polskiej i doniesienia o przebiegu wiecu w Katowicach, podane przez Havasa. Cały szereg poważnych organów podaje jednobrzmiące depesze o demarches, jakich ambasadorowie polscy dokonali w Paryżu, Berlinie, Rzymie i Londynie.

„Il. Kurj. Codzienny" donosi z Paryża:

Jak twierdzą koła dobrze poinformowane, sztab francuski oświadczył się przeciw odstąpieniu okręgów sudeckich Niemcom i wręczył radzie ministrów memorjał, uzasadniający swoje stanowisko.

BERLIN. Premjer Imredy i minister Kanya odlecieli w godzinach południowych do Budapesztu.

Wielki dzień Wołynia

Defilada przed Marsz. Śmigłym-Rydzem w Łucku

Społeczeństwo Wołynia przeżywało wczoraj wzruszające chwile, goszcząc w murach Łucka Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza oraz witając, powracającą z ćwiczeń armję polską.

Na ulice wyległy nieprzebrane tłumy ludzi, zarówno mieszkańców Łucka jakoteż okolicznych powiatów.

Przybywającego Marszałka Śmigłego-Rydza witano entuzjastycznie gromkiemi okrzykami „Niech żyje".

P. Marszałek odebrał defiladę w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego.

Defiladę otwierała kawalerja. Drogę przemarszu zasypano kwiatami.

Imponującym fragmentem defilady był przelot floty powietrznej, w którym uczestniczyły też potężne bombowce polskie, istne twierdze powietrzne.

Akcja Polski wobec kryzysu czeskiego

Demarche w stolicach europejskich

Urzędowo komunikują:

Ambasadorowie R. P. w Londynie, Paryżu, Rzymie i Berlinie otrzymali polecenie ponownego sprecyzowania wobec tamtejszych rządów stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej w obliczu wydarzeń w Czechosłowacji i wobec interwencji międzynarodowej w tej sprawie.

BERLIN. „Deutsche Allgemeine Ztg", p. t. „Demarches Polski w Londynie i Paryżu" donosi o zwróceniu przez Polskę uwagi Londynowi i Paryżowi, **że Polska jest w problemie czeskim czynnie zainteresowanem państwem.**

Po stanowisku, jakie prasa polska zajęła w dniach ostatnich, krok ten, zdaniem dziennika, nie jest już niespodzianką. **Politycznego znaczenia tego kroku nie należy nie doceniać.**

Przez swoje demarches Polska zgłosiła oficjalnie swoje pretensje do Śląska Cieszyńskiego, wskazując jednocześnie przez to, że w konflikcie czeskim nie będzie zajmować stanowiska biernego.

NOWY JORK. „New York Times", omawiając sprawę czeską, pisze, że Polska domaga się zwrotu Śląska Cieszyńskiego.

Mówiąc o demarche rządu polskiego w kilku stolicach europejskich, dziennik **stwierdza, że rząd polski stoi na stanowisku, iż ludność polska w Czechosłowacji nie może otrzymać mniej, niż jakakolwiek inna narodowość.**

RZYM. „La Tribuna", komentując doniesienie Havasa na temat wyników rozmów londyńskich, stwierdza, że Francja z jednej strony odmawia prawa samostanowienia mniejszościom narodowym polskiej i węgierskiej, z drugiej zaś strony wysuwa projekt zagwarantowania granic przyszłej Czechosłowacji przez wszystkie państwa sąsiednie, a więc również przez Polskę i Węgry.

NA WIDOWNI

Premjer gen. Składkowski przyjął dn. 20 b. m. prezesa N.I.K. gen. dr. Jakuba Krzemieńskiego.

×

W nadchodzącą niedzielę 25 b. m. odbędzie się w Warszawie manifestacja Str. Ludowego z terenu województwa warszawskiego.

Na cmentarzu Powązkowskim nastąpi poświęcenie pomnika na grobie ś. p. Jana Dąbskiego, a następnie po przemarszu przez ulice Warszawy, poświęcenie sztandaru wojewódzkiego na Rynku Starego Miasta.

×

Sekretarz zarządu wojewódzkiego Str. Ludowego w Warszawie, mgr. *Ścigalski*, został zwolniony po kilku miesiącach pobytu w więzieniu śledczem.

Z ostatniej chwili

Ambasador Lipski u Hitlera

BERLIN. Ambasador Rzplitej Lipski przyjęty był we wtorek przez kanclerza Hitlera w Berchtesgaden.

Dezerterzy z armji czeskiej przekraczają granicę polską

Z Krakowa donoszą.

W szeregu miejscowości na granicy polsko - czechosłowackiej w ciągu ostatnich dwuch dni przeszła granicę na teren Polski znaczna ilość dezerterów narodowości słowackiej i węgierskiej.

Dyrektor „Lietuvos Bankas" czeka w Wilnie na decyzje prokuratury

W uzupełnieniu podanej wczoraj informacji o zatrzymaniu dyrektora Litewskiego Banku Państwowego w Landwarowie donoszą z Wilna, że *zatrzymany nazywa się Jan Masiulis i jest jednym z dyrektorów „Lietuvos Bankas"*.

Dyr. Masiulisa z Landwarowa przewieziono do Wilna i osadzono w więzieniu na Łukiszkach pod zarzutem wykroczeń dewizowych.

Przyjaciele aresztowanego skomunikowali się z Kownem, skąd przysłano na wydatki celem zwolnienia aresztowanego około 10.000 zł.

Dyr. Jan Masiulis został zwolniony z więzienia Łukiskiego za kaucja w wysokości kilku tysięcy złotych. Obecnie prokuratura i władze administracyjne zadecydują, czy dyr. Jan Masiulis musi pozostać w Polsce aż do czasu ewentualnego procesu, czy też będzie mógł wyjechać do Litwy.

626 ochotników włoskich wróciło do Neapolu

NEAPOL. Na pokładzie okrętu Włoskiego Czerwonego Krzyża „Aquileia" przybyło do Neapolu 626 ochotników włoskich, rannych podczas ostatnich walk w Hiszpanji.

Mussolini na ziemi jugosłowiańskiej

BIAŁOGRÓD. Przy okazji objazdu okolic Tryjestu **Mussolini przejechał około godz. 11-ej na terytorjum jugosłowiańskie w okolicach wioski Planina.**

Ze strony miarodajnej podkreślają, że **gest ten najlepiej świadczy wobec całego świata o serdecznych i przyjaznych stosunkach między Włochami a Jugosławją.**

Dramatyczne chwile Pragi

PRAGA. Praga przeżyła wczoraj chwile prawdziwie dramatyczne. Wydania dzienników rozchwytywane są przez ludność stolicy. Przed redakcjami pism gromadzą się grupki publiczności.

Koło godz. 10 rano poseł francuski w Pradze Lacroix odwiedził ministra Spraw Zagranicznych Kroftę. W tym samym czasie poseł brytyjski Newton przyjęty został przez prezydenta Benesza.

Wkrótce potem, pod przewodnictwem prezydenta zebrał się komitet polityczny ministrów, celem rozważenia sytuacji wytworzonej w wyniku rozmów francusko - brytyjskich. Posiedzenie trwało około godziny.

Poseł W. Brytanji Newton w godzinach popołudniowych doręczył prezydentowi Beneszowi notę rządu brytyjskiego, przedstawiającą nowy plan francusko-brytyjski.

Posiedzenie komitetu politycznego ministrów **zostało zakończone w godzinach wieczornych bez powzięcia żadnej sprecyzowanej decyzji.**

Dziś rano ogłoszono w Pradze komunikat, wzywający ludność do zachowania spokoju.

Komunikat stwierdza, że ministrowie brytyjscy i francuscy zakończyli w niedzielę obrady, uzgodniwszy swe propozycje i **wzywa ludność do zaufania dla czynników odpowiedzialnych, pracujących w całkowitem zrozumieniu rzeczywistego dobra państwa i narodu i gwarancji jego przyszłości i to w duchu ostatnich oświadczeń prezydenta republiki i premjera.**

W godzinach wieczornych ogłoszono przez radjo ponownie komunikat, wzywający społeczeństwo do spokoju.

Komunikat stwierdza, że **narady londyńskie są tylko jednym z etapów dramatycznego rozwoju obecnego kryzysu i nie są jeszcze ostatniem słowem.**

Na podstawie nadzwyczajnych zarządzeń **wprowadzona została dziś wieczorem prewencyjna cenzura prasowa.**

Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu stałego komitetu parlamentarnego, które odbyło się jednocześnie z obradami rady ministrów, przedstawiony został projekt rządowy, przewidujący wprowadzenie **specjalnego zarządzenia, zmierzającego do ochrony waluty czeskosłowackiej oraz obrotu środków płatniczych w kraju.** Ponadto **przewiduje się możliwości dalszego obostrzenia w sprawie wywozu waluty zagranicę z Czechosłowacji.**

BERLIN. Z Pragi donoszą, że **Niemcy sudeccy zaprzestali płacenia podatków** na znak protestu przeciwko postępowaniu władz czeskich.

BRATYSŁAWA. **Działające na terenie Słowacji i współpracujące z Henleinem stronnictwo karpacko - niemieckie zostało rozwiązane przez władze.**

BERLIN. Na wielkim wiecu manifestacyjnym, który odbył się w Dreźnie w obecności kilkudziesięciu tysięcy ludzi, wśród których znajdowali się liczni uchodźcy z obszaru sudeckiego, wygłosił przemówienie szef prasy i propagandy partji Niemców sudeckich pos. Sebekowsky.

Gdy zawiodły usiłowania ułożenia współżycia z Czechami w jednem państwie — oświadczył pos. Sebekowsky — **Niemcy sudeccy zażądali powrotu do Rzeszy. Do rokowań jest już obecnie za późno. Utworzyliśmy niemiecki korpus ochotniczy, który z bronią w ręku wystąpił do walki o ojczyznę.**

Za szpiegostwo

Egzekucja w Starogardzie

PAT donosi: *Jan Schreiben*, urodzony w r. 1896, z zawodu szyper, zamieszkały ostatnio w Gdyni, został *skazany* prawomocnym wyrokiem *na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnię szpiegostwa* na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano w dn. 17 b. m w Starogardzie.

Nowy dyrektor Departamentu wyznań Min. W. R. i O. P.

Po ustąpieniu *dyrektora departamentu wyznań* w ministerstwie W. R. i O. P. p. Fr. Potockiego, stanowisko to objął p. *Henryk Duniu-Borkowski, dotychczasowy kierownik referatu wyznań w M. S. Z.*

×

Stanowisko naczelnika wydziału programowego departamentu szkolnictwa ogólno-kształcącego objął p. Michał Dowgird.

Po służbie pracy ulgi wojskowe dla maturzystów

Ministerstwo Spraw Wojskowych podaje do wiadomości poborowych z cenzusem:

Zpośród poborowych z cenzusem — tegorocznych maturzystów, którzy w bieżącym roku byli powoływani do odbycia służby pracy, *nie wszyscy będą powołani w bieżącym roku do odbycia zasadniczej służby wojskowej.*

Natomiast będzie im przysługiwało przy równych warunkach wykształcenia z poborowymi z cenzusem starszych roczników — pierwszeństwo przy ubieganiu się o wcielenie do szeregów wojskowych w bieżącym roku.

Apel wyborczy do członków Ozonu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W takim momencie zew P. Prezydenta do społeczeństwa, by wzięło udział w wyborach i odpowiedzialność za rządy państwem, musi się spotkać z naszym oddźwiękiem. Nikogo z nas nie zabraknie przy urnach wyborczych. Jest to obowiązek obywatelski, który nakłada na nas konstytucja. Nie może być mowy o uchylaniu się od obowiązku z takich, czy innych przyczyn. Ktoby się natomiast uchylał, ten działa na szkodę Rzeczypospolitej.

Ta świadomość musi być przez was, członkowie OZN, szerzona wśród społeczeństwa.

Gen. Skwarczyński przypomniał dalej, że nowe izby ustawodawcze mają „wypowiedzieć się w sprawie ordynacji wyborczej", dodając krótko:

Nie rzucamy obietnic, ani frazesów, będzie wypracowana ustawa, wymagająca długiej pracy. Niech więc przyszłe izby pracę tę wykonają. Wybierajmy takich ludzi, by dobro państwa i całego narodu mieli na uwadze, a nie korzyści osobiste.

Mówca sądzi, że nowo wybrane izby „muszą mieć za sobą zwarte szeregi społeczeństwa i dać siłę, będącą nie hamulcem, lecz impulsem dla rządu".

Powołując się na to, że w dzisiejszej wojnie „nietylko armje walczą", gen. Skwarczyński żałuje, że „brak nam jeszcze zwartości i solidarności w wystąpieniach społecznych" i nawołuje „byśmy stanęli w zwartym szeregu".

Red. Stahl referował ideologję Ozonu w kwestji mniejszości narodowych. Według streszczenia PAT-a mówca podkreślił **odrębność żywiołu żydowskiego w Polsce** i wynikające stąd konieczności szukania rozwiązania problemu żydowskiego w drodze emigracji itd., jak też wzmocnienia żywiołu polskiego w dziedzinie życia kulturalnego i gospodarczego.

Co do mniejszości słowiańskich na ziemiach wschodnich, mówca wskazał na potrzebę jaknajściślejszego zespolenia tych ziem z macierzą. Są one bowiem szczególnie związane z dziejami Polski. **Ziemie te w dalszym ciągu mają wielkie posłannictwo do spełnienia** i muszą być związane jak najściślej z Rzeczpospolitą.

×

We Lwowie prowadzone są narady nad **sformowaniem szerokiego wyborczego frontu polskiego,** bez względu na orjentacje polityczne.

×

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe zwołało na 25 b. m. swoją Radę Naczelną do Warszawy, ZZZ b. premjera Moraczewskiego odbędzie Radę Naczelną z końcem września.

Na wsi zaznaczyły się zabiegi **około sformowania nowego wydania t. zw. kadzichłopów.** Tym razem prowadzi konszachty z naprawiaczami i z niektórymi działaczami Ozonu **osławiony b. poseł Wrona.**

Nowe wydanie kadzichłopów przybrać ma nazwę „Stronnictwa Chłopskiego"

×

Zarząd Główny Związku Rezerwistów wysłuchał referatu b. posła Walewskiego i uchwalił **„wziąć pełny i aktywny udział w akcji wyborczej do izb ustawodawczych w ramach Ozonu".**

Wszyscy rezerwiści mają popierać w społeczeństwie akcję wyborczą Ozonu.

Nowy poseł Jugosławji w Polsce

Poselstwo jugosłowiańskie w Warszawie jest od dłuższego czasu nie obsadzone.

Ostatni poseł Martinac został przed rokiem przeniesiony z powodu choroby na emeryturę. Obecnie, **posłem w Warszawie mianowany został dotychczasowy poseł jugosłowiański w Budapeszcie, Wukczewicz.**

Obrady muzykologów w Poznaniu

W okresie „Tygodnia Muzyki Polskiej" w **dniach 3 i 4 października odbędzie się w Poznaniu zjazd muzykologów polskich.** Spodziewany jest udział wszystkich wybitnych polskich pracowników na niwie kultury muzycznej.

Wygłoszone zostaną liczne referaty naukowe. Na cześć uczestników zjazdu zostanie wydane przyjęcie przez władze miejskie w Ratuszu poznańskim.

Kogo wybierać?

W poszukiwaniu wspólnego języka z opozycją

Jeżeli założymy, że dotychczasowe negatywne stanowisko stronnictw opozycyjnych wobec wyborów parlamentarnych nie ulegnie zmianie — a jest to conajmniej bardzo prawdopodobne — cóż dalej robić? Jakież byłoby politycznie najkorzystniejsze dla państwa zachowanie się obozu rządowego?

Zrozumiałą jest rzeczą, że abstynencja stronnictw politycznych od wyborów, których zarządzenie było przecież w wielkiej mierze daniem satysfakcji stronnictwom opozycyjnym, wywołuje w obozie rządowym odruch wzmożonej niechęci ku tym stronnictwom. Zwłaszcza w niektórych kołach obozu rządowego. Jest to, powiedzielibyśmy, dość naturalny odruch. Może on doprowadzić do tego, że jako kandydaci na posłów zjawią się na listach wyborczych ze strony obozu rządowego ludzie bojowi, ludzie specjalnie dla stronnictw opozycyjnych wrodzy.

Ale nie ukrywamy, że byłby to skutek niezmiernie niepożądany, skutek, odwlekający znowu moment pojednania politycznego w Polsce, chwilę normalizacji życia społecznego. Musimy powiedzieć, że pragnęlibyśmy widzieć metodę wręcz odmienną, mianowicie **pragnęlibyśmy widzieć na listach obozu rządowego takich ludzi, którzy najłatwiej znaleźć będą mogli wspólny język ze stronnictwami opozycyjnemi, których wyboru opozycja nie będzie uważała za wyzwanie pod swoim adresem.**

Z tego bowiem, że jedna próba pojednania nie przynosi natychmiastowych stuprocentowych skutków nie wynika przecież, że dalszych prób i wysiłków w tym kierunku należy zaniechać. Sam cel jest zbyt wartościowy na to, aby szczędzić wysiłków dla jego osiągnięcia, aby dać się wytrącić z linji politycznej przez zadrażnione ambicje. Otóż skład przyszłego parlamentu będzie miał niepoślednie znaczenie dla zrealizowania tego pojednania politycznego w Polsce, które uważamy w tej chwili bodaj za najważniejszy nasz problem wewnętrzno-polityczny. Ten też punkt widzenia powinien być pilnie brany pod uwagę przy układaniu list wyborczych do przyszłego sejmu i senatu.

Ale jest jeszcze jedna przyczyna, która nakazuje takie postępowanie.

Im bardziej skład nowego parlamentu będzie zbliżony do tego, jakiby mógł wyjść z powszechnych wyborów, tem większy będzie autorytet moralny tego parlamentu. Pisaliśmy swego czasu na tem miejscu, że w pewnym okresie ostatni parlament miał szanse, aby stać się niejako synem adoptowanym opinji publicznej, ponieważ na terenie tego parlamentu znajdowały echo różne prądy polityczne, nurtujące społeczeństwo. Nie trudno też było zauważyć, że równolegle wzrastał autorytet tego parlamentu w stosunku do rządu, a w opinji publicznej parlament traktowany był mniej niechętnie, z większą powagą.

Naturalnie, wszystko to razem jeszcze bardzo dalekie było od normalnego przedstawicielstwa narodowego. Ale zanotowaliśmy wówczas ten objaw, ponieważ był on wyrazem bardzo ważkiej ewolucji, a przedewszystkiem dlatego, że był on ważną wskazówką na przyszłość. Wskazówką, która teraz właśnie, wobec nowych wyborów powinna być przypomniana, teraz właśnie powinna się przydać.

Pomijając bowiem kliki i koterje, karjerowiczów i graczy politycznych, nikt przecież nie ma żadnego interesu w tem, aby z parlamentu czynić karykaturę rzeczywistego przedstawicielstwa narodowego, nikt nie ma interesu w tem, aby z łańcucha ogniw, z jakiego składa się organizacja państwa, wytrącać jedno ogniwo, mianowicie parlament.

Konstytucja polska nie jest konstytucją państwa totalnego i miejsce, jakie przewiduje dla parlamentu, powinno być rzeczywiście zajęte, a nietylko zamarkowane. Tak musi być rozumiane zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujące dotychczasowe Izby ustawodawcze. Czytaliśmy w tem zarządzeniu o udziale szerszych kół społeczeństwa w pracach państwowych — i tu tkwi istota zagadnienia.

Kogo wybierać? Personalne względy i ambicje muszą odejść na plan dalszy, na plan bardzo daleki. Ważną jest rzeczą — i jedynie to jest ważne — wedle jakich zasad powinien być przeprowadzony w obozie rządowym dobór kandydatów poselskich. **A w konsekwencji ważne jest, aby cała akcja wyborcza była prowadzona w sposób, któryby nie jątrzył, nie rozdrażniał, nie oddalał wzajemnie od siebie obozu rządowego i stronnictw opozycyjnych.**

Wydaje nam się, że na te zagadnienia warto teraz zwrócić czujną uwagę. **S.**

Misja dziejowa Francji

Odezwa kardynała Verdier

Ukazało się orędzie arcybiskupa Paryża, kardynała Verdier, w sprawie pokoju. W odezwie tej arcybiskup Paryża z uznaniem pisze o pełnym godności spokoju, z jakim naród francuski przygotowuje się do ewentualnych możliwości wojennych, czerpiąc ten spokój i to opanowanie z poczucia obowiązku względem ojczyzny.

„Lecz jakiem będzie jutro?—zapytuje kardynał. — Będzie takiem, jakiem je sami uczynimy. Wielkie problemy, nad któremi debatuje się obecnie, nie zostały rozstrzygnięte. Z badań i analizowania tych zagadnień wypłyną jeszcze inne kwestje. Wkraczamy obecnie w jedną z największych i najdonioślejszych epok w historji świata. **Francja, bez której nie rozwiązuje się żadnego ważnego problemu, winna być teraz bardziej, niż kiedykolwiek, na wysokości swego zadania,** swojej misji. Dlatego też raz jeszcze powtarzam: jedność, jedność!

Siły nasze narodowe, zarówno moralne, jak i materjalne, są bardzo ożywione duchem ideału chrześcijańskiego i narodowego, poświęcone sprawie szlachetnej i sprawiedliwej, zdziałać mogą cuda. Jedność jest za tem największym obowiązkiem i nakazem chwili. **Gdy dom rodzicielski jest zagrożony wszyscy synowie, niepomni waśni, o jednem tylko myślą, o jedno się troszczą: ratować, ratować!**

Później będziemy mieli do wypełnienia inne obowiązki. W świetle dokonywujących się wypadków dziejowych, wobec niebezpieczeństw, jakie się przed nami w tej chwili wznoszą, lepiej będziemy mogli sobie uświadomić naszą słabość, nasze grzechy.

Nie jest to moment odpowiedni, by je wszystkie wyliczać. Lecz jest to **czas odpowiedni do złożenia Francji, światu i Bogu, który tę Francję miłuje, obietnicy, że razem, wspólnemi siłami, ręka w rękę dołożymy wszystkich starań aby ojczyzna nasza stała się bardziej sprawiedliwa, silniejsza, bardziej chrześcijańka i prawdziwie godna swej odwiecznej misji dziejowej.“**

Przygrywka do spisu ludności w Niemczech

„Rzadko rozsiane odłamy“

W tych dniach ukazał się w prasie niemieckiej artykuł dra Rudolfa Vogela p. t. **„Dwa światy: Norymberga i Praga“.** Artykuł pochodzi z serji artykułów, rozsyłanych prasie przez centralę prasową w Berlinie. Przytaczamy interesujący nas ustęp:

„Wszystkie inne wielkie narody tę część ludności, która się do nich narodowościowo przyznaje, w siebie wchłonęły, względnie wydzieliły z siebie ciała obce. **Tylko 80-miljonowy naród niemiecki w Europie centralnej nie mógł dojść do tego stanu wyrównania i łączności, który mu według praw natury przysługuje.** Dlatego też dziecinnemi są porównania niemieckiego traktowania mniejszości narodowych w Rzeszy, z położeniem Niemców w Sudetach. Zapomina się bowiem, że na terenie dzisiejszej Rzeszy **żadna mniejszość, nawet polska, nie zajmuje żadnego większego obszaru, a nawet ani jednego powiatu.** Posiadamy tylko nieliczne resztki obcych grup narodowościowych, rozsiane po większych obszarach, które mogą prowadzić bezsprzecznie własne życie kulturalne.

Temu, przeciwstawiamy miljony Niemców w Czechosłowacji, osiadłych zwartą masą, którym dopiero w ostatnich 20 latach zastrzyknięto czeska krew przez przenoszenie urzędników, zarządzenia w życiu przemysłowem i gwałtowne wywłaszczanie z ziemi. Tej zasadniczej **różnicy między niemczyzną od 1.000 lat osiadłą, kulturalną i wysoce cywilizowaną, z jednej strony — a jakiemiś tam rzadko rozsianemi odłamkami ludnościowemi z drugiej, nie chce się dojrzeć.** Poprostu nie chce się tego zrozumieć.“

Słyszeliśmy już różne „naukowe“ enuncjacje niemieckie na temat osiedlenia ludności polskiej w Rzeszy, ale tego odkrycia, że lud polski za naszą zachodnią granicą ani jednego powiatu nie zajmuje, dostarczył nam dopiero dr. R. Vogel.

Jest to niewątpliwie przygrywka do spisu ludności, który ma się odbyć w maju 1939 roku.

Spojrzenie na tamten brzeg

Gdy mówią wyroki losu nielitościwego

Zaledwie rok minął — parę dni temu — od śmierci pierwszego prezydenta republiki czechosłowackiej, prezydenta-oswobodziciela, **T. G. Masaryka.** W ostatnią niedzielę flaga na poselstwie czeskiem w Warszawie spuszczona była do połowy masztu dla uczczenia pierwszej rocznicy śmierci Masaryka.

Tomasz G. Masaryk był starcem, kiedy opuszczał swą ojczyznę. Bogowie dali mu życie bardzo długie, dali mu przeżyć młodość, pełną żarliwej pracy, wiek męski, pełen rzetelnego wysiłku nad podźwignięciem z nicości swej ojczyzny, starość opromienioną widokiem wolnej republiki czechosłowackiej i ogólną czcią i wdzięcznością swych rodaków. Ale bogowie widocznie mimo to ukochali prezydenta-oswobodziciela, **nie dali mu bowiem dożyć tych tragicznych chwil,** jakie przeżywa obecnie Czechosłowacja, nie pozwolili mu już patrzeć na załamanie się całego dzieła jego długiego, pracowitego życia. Największem szczęściem, jakie spotkało T. G. Masaryka było to, że — umarł przed rokiem.

Ale los, który łaskawie obszedł się z prezydentem — twórcą Czechosłowacji, wyrządził jednocześnie wielką krzywdę jego ojczyźnie. Nie sądzimy coprawda, aby T. G. Masaryk mógł odwrócić klęskę dziejową od swojej ojczyzny, sądzimy jednak, **iż jego osobisty autorytet, jego naprawdę olbrzymi prestiż osobisty, złagodziłby może rozmiary tej klęski i jej formy,** zwęził jej zasięg.

Masaryk zresztą, pod koniec życia, bardzo już zmęczony wiekiem i chorobą, nie ponosi odpowiedzialności za ostatnie lata życia politycznego swego kraju. Odpowiedzialność ta obarcza w pierwszej linji prezydenta obecnego, Benesza. Kto wie, czy gdyby Masaryk miał jeszcze pod koniec życia jakiś wyraźniejszy wpływ na politykę czeską, doszłoby do skutku pakt czesko-sowiecki — **który w decydującej chwili nie dał Czechom nic, Niemcom zaś dostarczył niezmiernie wygodnego pretekstu agresji;** gdyby ten wypróbowany demokrata i liberał pozostał był nadal naprawdę u steru rządów w swej ojczyźnie, może, może udałoby się nawet znaleźć jakiś **modus vivendi z wzbierającym nacjonalizmem Niemców sudeckich** i drogą jakichś pośpiesznych a mądrze obmyślonych ustępstw, utrzymać ich, przynajmniej narazie, w ramach państwowości czechosłowackiej.

Masaryk był może, zwłaszcza z punktu widzenia rozwoju wydarzeń późniejszych, przedstawicielem pewnego typu doktrynerstwa politycznego, był jednak jednocześnie człowiekiem napewno bardzo zręcznym, elastycznym, umiejącym dostosować się do wymagań chwili i nagiąć do zmienionych warunków. Może właśnie jemu, człowiekowi staremu, otoczonemu naprawdę powszechnym szacunkiem, udałoby się wytworzyć podczas rokowań z Niemcami sudeckimi taką **atmosferę moralną,** w której katastrofa państwa czeskiego w dzisiejszej formie i rozmiarze okazałaby się niemożliwą. Byłby on może szczęśliwszy od swego następcy i przyjaciela, Benesza, który w tych przełomowych dla swej ojczyzny chwilach —

. . . . . .

— nie umiał się zdobyć na nic, coby jego ojczyznę mogło uratować.

Los więc okazał się dobrotliwy dla pierwszego prezydenta Czechosłowacji, zabierając go niejako w porę z widowni życia. T. G. Masaryk odszedł w spokoju na tamten brzeg, nie spodziewając się, ani nawet nie przeczuwając tych wszystkich klęsk, jakie miały zawisnąć nad jego ojczyzną. Ten sam los okazał się jednak **twardy i nielitościwy wobec jego ojczyzny, pozbawiając Czechosłowację w najcięższej dla niej chwili dziejowej tej podpory i oparcia,** jakie stanowiła szanowna postać pierwszego prezydenta-Oswobodziciela. **H.**

W świetle prasy

PRZYGNĘBIENIE CZY ZAŁAMANIE SIĘ

Korespondenci prasy stołecznej w Pradze Czeskiej referują stan rzeczy i umysłów w Pradze Czeskiej. Według p. K. S. z **„Gazety Polskiej“:**

„Gdy w dzisiejszej prasie porannej czeski obywatel mógł czytać wczorajszą mowę premjera Hodży, bardzo stanowczo odrzucającą samą myśl plebiscytu — to dziś popołudniu dowiaduje się ze swych surowo cenzurowanych dzienników, że rządy brytyjski i francuski porozumiały się już w Londynie co do tego, iż zmiana granic Czechosłowacji jest konieczna, i uznały, że lepiej będzie, aby odłączenie pewnych terytorjów nastąpiło bez plebiscytu.

Ta metoda zdaje się być mniejszem złem także w opinji miarodajnych kół czeskich. Wyczuwa się tu, że koła te pogodziły się już z myślą nieodzowności rewizji terytorjalnej. Dwa są tylko ośrodki trudno obliczalne: wpływy Moskwy, które — jak dotychczas — z powodzeniem potrafiły utrzymywać w lewicowem skrzydle opinji czeskiej ducha nieustępliwości oraz zachowanie się armji, której dowódcy mogliby dojść do wniosku, że troska o honor wojska i narodu wyklucza kapitulowanie bez walki. Gdyby te dwa ośrodki podały sobie ręce — doszłoby do przesilenia rządowego, a nowy premjer, niemal dyktator, (mówi się np. o gen. Syrovym), mógłby podjąć rękawicę“.

Korespondent **„Kurjera Warszawskiego“** p. M. M., z tego samego punktu obserwacyjnego widzi takie zjawiska:

„Społeczeństwo domaga się energicznej postawy rządu i odrzucenia projektów. Tutejsze koła polityczne i ulica są w najwyższym stopniu rozgoryczone na Francję. Wielokrotnie można było słyszeć dziś powiedzenie zarówno z ust polityków, jak i szerokiej opinji: „Francja nas zdradziła...“, „Niewierna Francja“. Jeden z dzienników zaryzykował te słowa, jako wielki tytuł, lecz został natychmiast skonfiskowany.

W tutejszych kołach politycznych, jak i w całem społeczeństwie, zapanowało głębokie przygnębienie, istnieją bowiem przypuszczenia, że Czechosłowacja nie będzie mogła projektu angielskiego w całej rozciągłości odrzucić, co oznaczałoby ewentualnie przyjęcie projektu tego przez Czechosłowację, z czego społeczeństwo czechosłowackie zdaje sobie dobrze sprawę.

Przyłączenie krajów sudeckich do Rzeszy niemieckiej oznaczałoby początek dalszej penetracji politycznej i gospodarczej Rzeszy niemieckiej do pozostałego, suwerennego państwa czechosłowackiego“.

Spostrzeżenia dwóch zacytowanych korespondentów ze stolicy Czechosłowacji są w wielu momentach zgodne.

POLSKOŚĆ W AMERYCE

W korespondencji z Nowego Jorku **„Polonja“** zwraca uwagę na objawy osłabienia polskości w Ameryce. **„Dziennik Związkowy“** w Chicago podkreśla, że pisma polskie w U.S.A. upadają:

„Jest ich coraz mniej. Nie dzieje się to sporadycznie, ale stale. Zmniejsza się wobec tego zainteresowanie sprawami polskiemi, jeżeli czytelników pism polskich w Ameryce (nie mówimy o Chicago) jest mniej. Teatr polski w Ameryce już upadł. Liczba księgarń zmalała. O polskich przedstawieniach amatorskich słyszy się mało, o odczytach jeszcze mniej. Mniej jest też dzieci polskich w polskich szkołach parafjalnych, uczących się języka polskiego...“.

Sposobnością do rozbudzenia poczucia dumy narodowej mógłby być udział Polski w wystawie nowojorskiej. Generalny Komisarz pawilonu polskiego p. Stefan Ropp zapowiedział nawet, że:

„w ich ramach (t. j. „Dni Polskich“— nasz przyp.) odbędzie się np. pochód 250.000 Polaków amerykańskich przed prezydentem Rooseveltem. Byłoby to oczywiście największą manifestacją tego typu, jaka kiedykolwiek miała miejsce w Ameryce. A Rada Naczelna Organizacyj Polskich, Związek Pol. Narodowy i Komitet Obchodu Pułaskiego, wspólnie dokładają wszelkich starań, aby rzeczywiście manifestacje te osiągnęły poziom i rozmach dotychczas w Stanach Zjednoczonych niewidziany“.

Ale jak okazuje się, nie istnieje w Stanach Zjednoczonych ani Rada Naczelna Organizacyj Polskich, ani Zw. Pol. Narodowy, ani jakiś ogólny Komitet Obchodu Pułaskiego.

Taki stan rzeczy istnieje pomimo wytężonej akcji Światowego Związku Polaków zagranicą.

Przestępstwa przeciw głosowaniu

Kodeks karny na straży wyborów

W okólniku p. premjera Składkowskiego z dn. 10 b. m., zawierającym **wskazania dla administracji o zagwarantowaniu czystości, rzetelności i bezstronności wyborów,** w dwóch miejscach wspomniano o sankcjach karnych, które stoją na straży tych zasad w przepisach kodeksu karnego. P. premjer zwrócił w okólniku uwagę, że w ustawach o ordynacjach wyborczych niema żadnych sankcyj za naruszenie rzetelności aktu wyborczego, ale natomiast kodeks karny przewiduje za to przestępstwo kary do 5 lat więzienia.

W innem miejscu okólnika p. premjer przypomniał, że lekkomyślne wnoszenie niesłusznych i oszczerczych oskarżeń ścigane będzie z urzędu z art. 143, 144 i 147 K. K., niezależnie od odpowiedzialności z oskarżenia prywatnego.

Te ogólne wskazania p. premjera należy uzupełnić bardziej szczegółową informacją o przepisach prawa i ich analizą.

Rozdział XX kodeksu karnego z 1932 r. nosi tytuł **„Przestępstwa przeciw głosowaniu w sprawach publicznych" Rozdział składa się z 6 artykułów od 118 do 124 włącznie.**

Główne przestępstwo przewidziane w tym rozdziale, karane 5-letniem więzieniem, to **wpływanie na wynik głosowania.** Przez wpływanie na wynik kodeks rozumie: a) sporządzanie listy głosujących z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych; b) użycie podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących, dalej uszkadzanie, przerabianie lub podrabianie protokułów lub innych dokumentów głosowania, składanie głosu, nie będąc do tego uprawnionym, i wreszcie c) dopuszczanie się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów.

Więzieniem do lat 5 karane jest przeszkadzanie głosowaniu, a więc np. udział w bojówce, która przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza w odbyciu zgromadzenia poprzedzającego głosowanie, albo swobodnemu wykonywaniu prawa głosowania, albo głosowaniu lub obliczaniu głosów. **Karane jest nietylko dokonanie przestępstwa, ale i usiłowanie popełnienia go;** jeśli np. ktoś wystrzeli w lokalu wyborczym podczas głosowania, to przestępstwo jest spełnione, choćby mimo strzału, czynności wyborcze odbyły się do końca w porządku.

Za podstęp będzie odpowiadał obywatel wtedy, gdy poinformuje świadomie fałszywie wyborców, iż lokal komisji jest gdzieindziej, niż w rzeczywistości, gdy poda im fałszywą datę głosowania, itp.

Odrębnem przestępstwem jest wpływanie na sposób głosowania. **Kara więzienia do lat 5 grozi każdemu, kto używa przemocy groźby bezprawnej lub podstępu,** celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej, lub celem powstrzymania jej od głosowania. Pod ten przepis podpadnie np. pracodawca, który zagrozi pracownikowi wydaleniem z pracy wrazie oddania głosu nie po myśli tegoż pracodawcy.

Presja na sposób głosowania może być nadto wywierana w drodze przekupstwa (art. 121). W grę wchodzić tu może obietnica udzielania korzyści majątkowej lub osobistej uprawnionemu do głosowania lub innej osobie, celem wywarcia wpływu na sposób głosowania. Sankcję stanowi 5 lat więzienia. Ta sama kara grozi w wypadku sprzedajności, t. j. gdy uprawniony wyborca przyjmuje korzyść majątkową za głosowanie w sposób umówiony, lub za powstrzymanie się od głosowania.

Karalne jest samo udzielenie korzyści lub jej przyjęcie, bez względu na to, czy wyborca, przyjmujący korzyść, zobowiązania swe wykonał, t. j. czy złożył głos zgodnie z umową, lub czy powstrzymał się od głosowania, karalne jest samo kupczenie głosem.

Najtagodniej karą aresztu od roku karane jest zapoznanie się z treścią cudzego głosu wbrew przepisom o tajności głosowania, a więc zaglądanie do cudzej koperty w biurze wyborczem już wypełnia stan faktyczny przytoczonego artykułu.

Oto w zarysie najistotniejsze przepisy kodeksu karnego o ochronie głosowań w sprawach publicznych

Synod katolicki w Krakowie

Dwudniowe obrady

Dn. 20 i 21 b. m. obraduje w Krakowie **Synod archidjecezji krakowskiej, zwołany w celu dostosowania uchwał I Polskiego Synodu Plenarnego do potrzeb i warunków lokalnych.**

W Synodzie krakowskim wezmą udział pod przewodnictwem ordynarjusza archidjecezji ks. metropolity A. S. Sapiehy, ks. biskup sufragan dr. St. Rospond, członkowie kapituły metropolitalnej, profesorowie wydziału teologicznego U. J., rektor Seminarjum Duchownego, księża dziekani, proboszczowie m. Krakowa, delegaci duchowieństwa i przełożeni zakonów.

Ks. arcybiskup metropolita A. S. Sapieha mianował promotorem Synodu ks. inf. dra A. Podwina, a jego zastępcami ks. prał. Kuliga, ks. dziekana Misia i ks. prał. Obrubańskiego, sekretarzem zaś Synodu — kan. Kurji Metropolitalnej ks. prał. St. Mazanka, jego zastępcą ks. dr. T. Kurowskiego. Notarjuszami są ks. dr. Br. Halla, ks. dr. J. Hajduga.

W dniu rozpoczęcia Synodu o 8-ej rano odezwały się dzwony we wszyskich świątyniach archidjecezji. Przed otwarciem obrad ks. metropolita odprawił w katedrze wawelskiej uroczystą Mszę Św. Zakończenie Synodu nastąpi dnia 21 b. m. o godz. 18-tej w kaplicy Seminarjum Duchownego.

Informacje z Gdańska

Specjalne śledztwo

Poznański „Nowy Kurjer" donosi z Gdańska:

Władze narodowo - socjalistyczne w Gdańsku wyznaczyły specjalną komisję, która zająć się ma przeprowadzeniem dochodzeń, mających ustalić, skąd w prasie polskiej i zagranicznej biorą się informacje o poufnych naradach narodowych socjalistów w Gdańsku.

Na czele tej komisji stanął znany działacz narodowo-socjalistyczny w Gdańsku, Hess.

Między innemi Hessowi zlecono ustalić, skąd czerpie informacje z Gdańska „Nowy Kurjer".

Narazie korespondent ten jeszcze pisze i telefonuje. Donosi więc, że z Norymbergi powróciły już oddziały SS i SA z Gdańska, które pojechały tam dla wzmocnienia straży osobistej Hitlera. **W oddziałach tych panuje duże niezadowolenie, bowiem uczestnicy tych oddziałów skarżą się na złe wyżywienie.**

Od chwili aresztowania red. Sypniewskiego, **dziwną kontrolą otoczono,** jak pisze „Nowy Kurjer", **wszystkich dziennikarzy polskich w Gdańsku.** Przed oknami mieszkania korespondenta, od kilku godzin, przechadza się jakaś tajemnicza postać, która nie zważając na ulewny i niezmiennie od samego rana padający deszcz, pełni swe „obowiązki".

Biedny człowiek — pisze korespondent — kołnierz od płaszcza podniósł wysoko i z pewną nienawiścią rzuca nerwowe spojrzenia w powierzone jego „opiece" okna.

×

Z Gdańska donosi „I.K.C.", że istniały tam liczne organizacje b. wojskowych armji niemieckiej. Tworzyły one organizacje samodzielne, niezależne od Rzeszy. Obecnie nastąpiła zmiana.

Na ogólnem zebraniu wszystkich b. żołnierzy armji niemieckiej, **gdańska organizacja „Soldatenbund" uroczyście włączona została do hitlerowskiego związku b. żołnierzy w Rzeszy.** Gdańscy b. wojskowi są obecnie tylko oddziałem wszechniemieckiej organizacji „Reichskrieger bund".

Angielska opinja publiczna w rozterce

na tle dziejowych wydarzeń w Czechosłowacji

LONDYN. Gabinet brytyjski na posiedzeniu, odbytem w poniedziałek zatwierdził propozycje, do których doprowadziła wczorajsza konsultacja francusko - brytyjska.

Jak wiadomo, propozycje te po zatwierdzeniu ich również i przez gabinet francuski, doręczone zostały przez posłów brytyjskiego i francuskiego w Pradze prez. Beneszowi

Premjer Chamberlain oczekuje obecnie odpowiedzi czeskiej, od której do pewnego stopnia uzależnione są jego dalsze plany w związku z zamierzonem spotkaniem z Hitlerem w środę w Godesberg nad Renem.

Premjer w towarzystwie lorda Halifaxa przyjął szefów opozycji— posłów Atlee i Sinclaira, którym złożył sprawozdanie o odbytej konsultacji z Francuzami i o uzgodnieniu propozycyj.

Lord Halifax konferował z amb. Grandim i amb. Corbin, a następnie odbył dłuższą rozmowę z Winstonem Churchillem.

Gdyby wyjazd Chamberlaina do Godesberg nastąpił, jak planowano w środę, to spodziewane jest, że narady z Hitlerem potrwają aż do końca tygodnia. W takim razie na wtorek przyszłego tygodnia zostałby zwołany parlament, celem wypowiedzenia się, gdyby stała się aktualna sprawa ewentualnych gwarancyj Czechosłowacji.

Tymczasem w opinji brytyjskiej, zwłaszcza w kołach lewicowych, zaczyna się przejawiać reakcja, skierowana przeciwko decyzjom rządu.

Na podstawie wiadomości, jakie przeniknęły z wczorajszych narad brytyjsko - francuskich okazuje się, że ze strony angielskiej pojawiła się tendencja szerszego załatwienia sprawy czeskiej t. j. jednakowego uregulowania dla wszystkich narodowości zamieszkujących republikę czechosłowacką bez jakiejkolwiek dyskryminacji. Natomiast tendencja Francji była zgodna na odstąpienie Sudetów Rzeszy z wyeliminowaniem zagadnienia innych narodowości.

LONDYN. W ciągu 5 godzin obradowała Rada Naczelna Labour Party, składająca się zarówno z delegatów stronnictwa, jak i delegatów frakcji parlamentarnej oraz z delegatów kongresu Trade Unionów.

Jak się dowiaduje korespondent P. A. T.-icznej, **obrady były burzliwe i nie wykazywały jednolitego stanowiska socjalistów brytyjskich w odniesieniu do propozycyj brytyjsko - francuskich w sprawie Czechosłowacji.**

Delegaci stronnictwa, a zwłaszcza frakcji parlamentarnej Labour Party, wystąpili przeciwko tym propozycjom. Natomiast niektórzy de faktu, że są pod silnem wrażeniem relacji o rozmowie Hitlera, ujawnionej przez Chamberlaina.

Postanowiono nie przesądzać na razie żadnego stanowiska, lecz **zwołać bezzwłocznie do Londynu nadzwyczajną naradę delegatów brytyjskiej Labour Party i kongresu Trade Unionów, francuskiej partji socjalistycznej i francuskich związków zawodowych, oraz delegatów II Międzynarodówki socjalistycznej i międzynarodówki związków zawodowych,** wychodząc z założenia, że uchwała, ogłoszona przez tego rodzaju gremium, będzie posiadała większy ciężar gatunkowy.

Solidarność węgiersko-polska

Telegram premjera Węgier do Mussoliniego

BUDAPESZT. Węgierska Agencja Telegraficzna donosi: Opinja publiczna na Węgrzech dała wyraz w związku z zagadnieniem czechosłowackiem swym gorącym sympatiom dla żądań Polski. Dzienniki węgierskie przedrukowują bardzo obszernie artykuły prasy polskiej i podkreślają ze swej strony przyjaźń polsko - węgierską, która w decydujących momentach w ciągu stuleci skłaniała oba narody do prowadzenia identycznej polityki.

BUDAPESZT. Rada naczelna węgierskiej Ligi Rewizjonistycznej wystosowała depesze do kanclerza Hitlera, Mussoliniego, premjera Składkowskiego, Chamberlaina i Daladiera, w których wyraża podziękowanie za wysiłki, uczynione dla utrzymania pokoju w tych rozstrzygających godzinach.

BUDAPESZT. Po niedzielnem przemówieniu Mussoliniego, premjer Imredy wystosował do szefa rządu włoskiego następujący telegram:

„Z całego mego serca dziękuje Waszej Ekscelencji za słowa, które zechciał pan wypowiedzieć w Trjeście również na korzyść obywateli narodowości węgierskiej w Czechosłowacji.

Korzystam z tej okazji, aby zawiadomić Waszą Ekscelencję, że przedstawiciele narodowości węgierskiej w Czechosłowacji oświadczyli wczoraj w odezwie wydanej w Pozsony (Bratisława), **że ludność węgierska ożywiona jest stanowczą wolą swobodnego rozporządzania swemi przyszłemi losami.**

Rząd węgierski w komunikacie urzędowym wydanym wczoraj wieczorem stwierdza, że **naród węgierski jest całkowicie solidarny ze swymi braćmi w Czechosłowacji.**

Ś. p. Witold Korfanty

Dn. 20 b. m. zmarł w Katowicach Witold Korfanty, syn Wojciecha Korfantego, kierownik zakładów graf. i wyd. „Polonja" w Katowicach.

Ś. p. Witold Korfanty zmarł w 29 roku życia. Cieszył się ogólnem uznaniem i szacunkiem wśród wszystkich, którzy go znali.

„Dzień Kolejarza Polskiego"

w Radomiu

(w) Pod protektoratem p. min. komunikacji J. Ulrycha odbędzie się w Radomiu w dn. 24 i 25 b. m. „Dzień Kolejarza Polskiego" organizowany przez zarząd główny Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Na program uroczystości złożą się zawody sportowe K.P.W., popisy zespołów regjonalnych oraz festival orkiestr kolejowych, uchodzących za jedne z najlepszych w kraju.

Prezydjum P.A.L. w składzie niezmienionym

Dn. 17 i 18 b. m. odbyło się w siedzibie akademji zebranie Polskiej Akademji Literatury.

W czasie obrad dokonano wyborów prezydjum Polskiej Akademji Literatury na okres nowego pięciolecia.

W skład prezydjum weszli ponownie: p. Wacław Sieroszewski, jako prezes, Leopold Staff, jako wiceprezes i Juljusz Kaden - Bandrowski jako sekretarz generalny.

Przemówienie marszałka Śmigłego-Rydza

W poniedziałek 19 b.m. rozpoczęły się w Łucku obrady zjazdu działaczy O. Z. N. z terenu Wołynia.

Przewodniczący Zjazdu zaproponował udanie się pochodem przed gmach Teatru Miejskiego, gdzie Marszałek Śmigły Rydz brał udział w odprawie oficerów dla omówienia wyników ćwiczeń, celem wręczenia powziętej rezolucji.

Wieczorem w salonach Urzędu Wojewódzkiego odbyła się czarna kawa, w czasie której prezes okręgu O. Z. N. Lewicki zwrócił się do p. Marszałka z krótkiem przemówieniem.

P. Marszałek odpowiedział:

„Panie prezesie, panowie. Proszę mi wierzyć, a mówię to naprawdę szczerze, że możność stanięcia wśród panów sprawia mi istotną, serdeczną przyjemność. Wykorzystuję pobyt mój na ćwiczeniach wojskowych, aby z wami, synami ziemi wołyńskiej, spędzić chwil kilka. To, że jesteście synami Wołynia nadaje wam specjalną cechę. Pozwolę sobie nawiązać do okazji wojskowej. Ćwiczenia wojskowe, to egzamin dla wojska, dla pracy i sprawności umiejętności organizacyjnej. To sprawdzian jego wartości moralnych, a wy panowie pracownicy i członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego jesteście przed egzaminem, który będzie sprawdzianem waszych zdolności organizacyjnych, walorów moralnych i wartości przebojowych. Życzę wam z całego serca, abyście ten egzamin zdali dobrze".

Sztandary dla 27 szkół kresowych

Transmisja z dziedzińca Zamku Królewskiego

Dzisiaj, w środę, o godz. 11-ej przed południem, w ramach codziennych audycyj dla szkół, Polskie Radjo transmituje z dziedzińca Zamku Królewskiego uroczystość wręczenia sztandarów szkołom kresowym.

Wręczenie sztandarów 27-miu szkołom kresowym przez p. ministra WR i OP, prof. dr. Świętosławskiego odbędzie się w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dzięki tej transmisji wszystkie szkoły w Polsce, posiadające odbiorniki radjowe, będą mogły uczestniczyć w przebiegu tej podniosłej uroczystości.

Kawalerja sowiecka w Mandżurji

Nowy zatarg graniczny

CHARBIN. Donoszą urzędowo, że **oddział kawalerji sowieckiej przekroczył w niedzielę wieczorem w pobliżu miejscowości Mandżuli granicę mandżursko - sowiecką i wtargnął o parę kilometrów wgłąb terytorjum Mandżukuo.**

Kawalerzyści sowieccy zaczęli ostrzeliwać mandżurską straż pograniczną, która odpowiedziała strzałami, wypierając przeciwników na terytorjum sowieckie.

Zniszczona przez Japończyków placówka misji katolickiej

Z Dublina donoszą:

Dom. macierzysty misjonarzy w Maynooth otrzymał wiadomość z Dalekiego Wschodu, że placówka misyjna w Ginsham o 60 mil od Inkou została całkowicie zniszczona przez samoloty japońskie.

Placówka ta posiadała własny kościół i szkołę.

Sprawa ważna i pilna

O kredyt dla drobnego i średniego przemysłu

Na jedno z ważnych miejsc w zagadnieniu uprzemysłowiania kraju wysuwa się niewątpliwie sprawa rozbudowy drobnego i średniego przemysłu.

Te drobne stosunkowo warsztaty odgrywają ważną rolę przemysłu pomocniczego, produkując szereg artykułów dla wielkich jednostek wytwórczych, którym tego rodzaju produkcja we własnym zakresie zupełnie się nie kalkuluje.

Sprawie drobnego i średniego przemysłu poświęca „Przegląd Gospodarczy" (Nr. 18) obszerny artykuł, poruszając w nim niesłychanie ważne zagadnienie finansowania tych przemysłów:

Stosunki gospodarcze w Polsce — czytamy w tym artykule — ukształtowały się w ten sposób, że mamy dwa rodzaje kredytów: kredyty „polityczne" i kredyty „lombardowe". Za kredyty „polityczne" uważamy te, które udzielane są przez banki państwowe, zgodnie z założeniami, związanemi mniej lub więcej ściśle z konjunkturalną polityką rządu. Za kredyty „lombardowe" uważamy te, które udzielane są przez banki państwowe i prywatne pod zastaw bezspornych walorów o wartości, przekraczającej znacznie wartość pożyczanej sumy.

Kredytem „politycznym" w tem rozumieniu będzie np. kredyt, przeznaczony na wysanowanie jakiegoś przedsiębiorstwa, zadłużonego względem państwa. Kredytem „lombardowym" nazwiemy pożyczkę, udzieloną pod zastaw nieruchomości, przekraczającej znacznie pod względem wartości sumę kredytu, a nawet dyskonto wekslu, zaopatrzonego w bezspornie pewne i odpowiedzialne żyro.

Niewątpliwie ta ostrożność w kredytowaniu ma swoje uzasadnienie, a raczej usprawiedliwienie w stratach, poniesionych w okresie przerostu liberalizmu kredytowania. Tem niemniej jednak trzeba stwierdzić że sytuacja, jaka istnieje na rynku już od szeregu lat, odcięła od oficjalnych źródeł kredytowych cały szereg przedsiębiorstw i jest przyczyną niepokojącego zjawiska — nadmiernie zwolnionego tempa rozwoju drobnych i średnich warsztatów wytwórczych.

Warsztaty te są obecnie prawie całkowicie pozbawione kredytu, dzięki temu pozbawione są rzeczy najważniejszej, t. j. odpowiednich kapitałów obrotowych.

Oto przestawiona nadzwyczaj obrazowo sytuacja tych przedsiębiorstw:

Przeciętne przedsiębiorstwo tego typu czy to będzie firma jednoosobowa, czy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — dysponuje kapitałem kilku, kilkunastu, czy kilkudziesięciu tysięcy złotych, zwiezionych w maszynach, urządzeniach fabrycznych, narzędziach, drobnej sprzedaży i zniknęłej ilości wyrobów gotowego. Nadto z reguły część jej majątku stanowi wierzytelność u odbiorcy, wierzytelność tego typu, że na istnienie jego dysponuje się żadnym materjałem zabezpieczającym. Z reguły niemal przedsiębiorstwo tego typu mieści się w lokalu, który jest wynajęty, przyczem właściciel nie posiada żadnych osobistych dóbr, mogących stanowić gwarancję jego zdolności kredytowej.

Tego rodzaju przedsiębiorstwa, których możemy liczyć na wiele tysięcy jednostek prawnych, zatrudniających kilkaset tysięcy rąk roboczych i stanowiących w majątku narodowym aktywa, idące w setki miljonów, są niemalże odcięte od źródeł kredytowych. Własne wekslowe tych przedsiębiorstw mają ograniczoną wartość przy wymianie towarowej, najczęściej wyłącznie w stosunku do dostawców surowca. Weksle handlowe z żyrem są dyskwalifikowane przy zakupie. A jednak — potwierdzą to sprzedawcy surowca, potwierdzają to i bezpośrednie obserwacje — przedsiębiorstwa te zasługują na zaufanie, bo z zobowiązań swoich wywiązują się w sposób zadowalający, nie gorszy od tych, którzy dysponują formalnemi, rzeczowemi gwarancjami.

Dzięki takiemu układowi stosunków położenie drobnego przemysłu z dnia na dzień się pogarsza, uniemożliwiając normalną produkcję no i oczywiście wszelkie inwestycje.

Sprawa dostarczenia kredytu wszystkim tym drobnym placówkom jest doprawdy bardzo pilną i trzeba znaleźć jak najprędsze rozwiązanie.

„Przegląd Gospodarczy" proponuje w następującej formie:

Wydaje się, że najprostszą drogą, mogącą dać należyte rezultaty, jest organizacja aparatu, rozprowadzającego kredyt dla drobnego i średniego przemysłu, w postaci branżowych placówek kredytowych. O skuteczności działania takowej bankowości — jeżeli chodzi o przykłady w dużej skali — świadczyć może działalność Banku Cukrownictwa i Spółdzielczego Banku Przemysłu Włókienniczego. Jeżeli jednak chodzi o przykład w skali omawianego zagadnienia, to jest o problem kredytowania drobnego i średniego przemysłu, to ciekawym przykładem udanego eksperymentu jest Spółdzielnia Kredytowa Przemysłowców Metalowych, działająca od niespełna roku. Bank ten, założony, z kapitałem udziałowym 100 tysięcy złotych, oparty o redyskonto w bankach państwowych i komunalnych, zdołał dokonać obrotu kilku miljonów złotych, obsługuje rzeszę drobnych i średnich warsztatów przemysłu metalowego i chociaż pracuje z kategorją przedsiębiorstw materjalnie „nie odpowiedzialnych", nie miał ani jednego wypadku, aby na kliencie swoim stracił. Nic w tem dziwnego, jeżeli się zważy, że jest to bank branżowy, znający dokładnie swoje środowisko.

Tego rodzaju rozwiązanie zdaje się być istotnie najwłaściwszem.

Cukier—najwyżej opodatkowanym artykułem żywnościowym

Cukier, będący jednym z najpopularniejszych środków odżywczych, sprzedawany jest przez cukrownie po cenie bardzo niskiej, mianowicie po 52 i pół grosza za kilogram, łącznie z opakowaniem.

W tej cenie cukier jest właściwie najtańszym artykułem żywnościowym, gdyż jego wartości odżywcze są bez porównania większe od wszystkich bez mała, powszechnie używanych artykułów.

Cena cukru wynosi jednak w handlu 1 zł. za klg., czyli, jak widzimy, wzrasta, w stosunku do ceny pierwotnej, prawie, że dwukrotnie.

Na różnicę tę składają się: **zysk kupca 4 gr., przewóz 3 i pół gr., no i wreszcie różne opłaty i podatki 41 gr.** Dokładnie wygląda to następująco: **podatek spożywczy 37 groszy, inne podatki półtora gr., na fundusz eksportowy i fundusz pracy 2 i pół grosza.**

Tak wysokie opodatkowanie, niesłychanie podraża cenę cukru i nie jest stosowane przy żadnym innym artykule żywnościowym.

Postulaty rolnicze

w sprawie obrotu zbożowego

Sfery rolnicze podkreślają z niepokojem, że ceny zbóż doszły do zatrważająco niskiego poziomu, który może zagrażać płatności rolniczej i intensywności produkcji.

Rolnicy domagają się od swego samorządu i organizacyj wystąpienia do odpowiednich czynników *o pozostawienie dotychczasowych warunków przewozowych przy dostawach zboża dla wojska oraz o podwyższenie kontyngentów kredytów obrotowych dla spółdzielni rolniczo-handlowych w centralach finansowych, z równoczesnem uproszczeniem techniki ich rozprowadzania.* Jednocześnie wskazują na potrzebę przygotowania się *spółdzielni do akcji skupu zboża*, aby nie dopuścić do lokalnych obniżek cen z braku odpowiedniego aparatu handlowego.

Ze strony zorganizowanego rolnictwa kładzie się duży nacisk na praktyczne *regulowanie lokalnych niedomagań obrotu zbożowego w nadchodzącej kampanji*, której przebieg wymaga stałej czujności samorządu rolniczego.

Nierównomierne stosowanie kontroli

Rozgoryczenie młynarstwa

Mimo usilnych starań kompetentnych władz — wykonywanie kontroli młynów przez powołane organa odnośnie przestrzegania przepisów przemiałowych nie pozbawione jest niestety licznych usterek.

Tak więc np., jak nam donoszą z różnych stron kraju, kontrola, przeprowadzana w miastach wojewódzkich, powiatowych i wydzielonych w stosunku do wszystkich młynów, a w miasteczkach niewydzielonych i we wsiach tylko w stosunku do młynów I—V kategorji przemysłowej— przez organa urzędów skarbowych. akcyz i monopoli — *odbywa się w sposób bardzo skrupulatny, nierzadko stosując surowe rygory i równie często mylnie interpretując odpowiednie przepisy, co sprawia młynom wiele zbędnych trudności i kłopotów.*

Natomiast wszystkie młyny od V kategorji przemysłowej, a więc młyny mniejsze, znajdujące się w drobnych miasteczkach i na wsiach, podlegają kontroli organów nie skarbowych, lecz administracji państwowej i samorządowej. I tu właśnie, jak nam się skarżą większe młyny z terenu, *kontrola ta jest bardzo liberalna, częstokroć wprost niedostateczna.* Rozluźnienie kontroli zaobserwować się daje również w stosunku do piekarni, hurtowego i detalicznego handlu mąką i kaszą, obrotu gospodarczego, a nawet transportu kołowego na drogach i szosach.

Ten niepożądany stan rzeczy powoduje w sferach zorganizowanego młynarstwa słuszne rozgoryczenie. to też winien on być czemprędzej naprawiony.

Rekordowy wzrost produkcji

w krajowym przemyśle cementowym

Przemysł cementowy w Polsce posiada charakter przemysłu wybitnie sezonowego. Miarą tej sezonowości jest fakt, *że stosunek produkcji miesięcy zimowych i letnich wynosi jak 1 do 20, a często i więcej.* Tej jednak dysproporcji przedewszystkiem ze względu na nasze warunki atmosferyczne uniknąć się nie da, choć niewątpliwie możnaby ją w pewnym stopniu złagodzić, naprzykład przez budowę odpowiednich magazynów.

Omawiając produkcję i zbyt cementu w pierwszem półroczu r. b. należy stwierdzić, iż *sytuacja przemysłu cementowego w dalszym ciągu kształtuje się pomyślnie.* Notowany od szeregu lat duży wzrost produkcji i zbytu również i w roku bieżącym wykazuje znaczne rozmiary.

W okresie sprawozdawczym było czynnych 11 fabryk, pracujących na trzy zmiany przy pełnem wyzyskaniu swoich możliwości produkcyjnych.

Ogólna produkcja za pierwsze półrocze r. b. wyniosła 620 tys. tonn. co w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego stanowi *wzrost o 33 proc., wzrost zaś zbytu wynosi 30 proc.* Tegoroczne liczby biją tem samem wszystkie dotychczasowe rekordy z lat ubiegłych. Tak np. w czerwcu bieżącego roku *produkcja wyniosła zgórą 180.000 t.*, gdy w tym samym miesiącu 1928 r., a więc w okresie najwyższej konjunktury wyniosła *tylko 100.000 tonn.*

Ogólny eksport w omawianym okresie wyniósł 23.000 tonn wartości 560 tys. zł. Jeśli chodzi o kierunki eksportu, to głównymi odbiorcami była Łotwa i Szwecja. Ważniejsze pozycje zajmuje również Norwegja i Rumunja.

Wspomnieć należy jeszcze, iż w związku z tak pomyślną sytuacją, jak również dobrze zapowiadającemi się widokami na przyszłość, przemysł cementowy poczynił ostatnio szereg poważnych inwestycyj, co umożliwi mu podołanie wzmożonym zapotrzebowaniom rynku.

Poco te sekrety?

Kto jest najlepiej poinformowany

Wielokrotne nawoływania opinji do uregulowania traktatowego naszej wymiany z państwami południowo - amerykańskiemi spowodowały wszczęcie w b.r. rokowań z Argentyną. O przebiegu tych rokowań ukazywały się bardzo skromne informacje. Również i fakt zawarcia traktatu handlowego z Argentyną nie znalazł poza suchą notatką żadnego oficjalnego oświetlenia.

W tych warunkach żadnych cech tajności nie mający traktat pozostaje sekretem, znanym tylko blisko wtajemniczonym.

O jego postanowieniach można się dowiedzieć, ale... z prasy niemieckiej. Berlińska „Nachrichten fuer Aussenhandel" z dn. 19 b. m. podaje dosłowny tekst traktatu wraz z protokółem końcowym.

Nie jest to wypadek odosobniony, że o traktatach handlowych Polski dowiadujemy się via prasa niemiecka, znacznie wcześniej, niż ze źródeł oficjalnych.

Nowy projekt instrukcji

dla tranzakcyj wiązanych

Jak się dowiadujemy, czynnikom miarodajnym złożony został projekt nowej instrukcji o tranzakcjach wiązanych.

Według tego projektu, przy imporcie artykułów, których importerzy są zrzeszeni w organizacjach, **promesy otrzymywać mają organizacje branżowe.** Wybór organizacji oraz uznanie artykułu, za podlegający zorganizowaniu, będzie należał do Rady Handlu Zagranicznego, której wnioski w tych sprawach będą ulegały zatwierdzeniu przez ministerstwo Przemysłu i Handlu.

W innych wypadkach **promesy będą przydzielane firmom importowo-eksportowym, lecz wyłącznie takim, które posiadają kapitał własny w wysokości co najmniej pół miljona złotych.**

Firmy o kapitale mniejszym, nie będą dopuszczane do tranzakcyj wiązanych, jak również towarzystwa powiernicze nie będą mogły otrzymywać promes na własne imię.

Wywóz i przywóz mają się odbywać za ścisłem przestrzeganiem kierunkowości.

Omawiany projekt nowej instrukcji zostanie w najbliższych dniach rozpatrzony, przyczem **istnieje dążność niezwłocznego wprowadzenia go w życie.**

Wpływ sytuacji politycznej

na krajowy rynek drzewny

Obecna sytuacja w polityce międzynarodowej już od dłuższego czasu wywiera swój wpływ na rynek drzewny. Ujawnia się to wzrostem popytu na te gatunki drzewa, które pośrednio lub bezpośrednio służą dla celów obronnych.

Tak np. *Niemcy zakupują ostatnio na rynku polskim wielkie ilości podkładów kolejowych.* Jeśli idzie o rynek brytyjski, to stwierdzić należy, że Rosja sowiecka zmniejszyła dostawy sliprów do tego kraju, co z natury rzeczy *zmusi Anglję m. in. do zwiększonych zakupów w Polsce. Również koleje holenderskie zgłosiły w tym roku znacznie większe zapotrzebowanie na podkłady, niż w roku ubiegłym.*

Ponadto *jako odbiorcy* znacznych ilości podkładów *wystąpią* w tym roku prawdopodobnie na rynku polskim kraje lewantyńskie, które, jak np. *Turcja, Syrja i Egipt* przystąpiły do rozbudowy swych kolei.

W związku z dużem zapotrzebowaniem na materjały ciosane, do których należą *podkłady, odegrają* one — zdaniem kół przemysłu drzewnego — *kluczową rolę w rozwoju konjunktury.*

Sprawa sudecka ze strony gospodarczej

Walka o obszary rolnicze i kopalnie

Kategoryczne stanowisko kanclerza Hitlera w sprawie Niemców sudeckich tłomaczy paryska „La Journee Industrielle" z dn. 19 b. m. tem. że Niemcy muszą zdobyć nowe rynki zbytu, aby uniknąć ciężkiego wstrząsu gospodarczego.

Samowystarczalności Rzesza nie osiągnęła. Cała polityka gospodarcza Rzeszy wychodziła z założenia, że wywóz będzie wzrastał i że napływ dewiz z wywozu umożliwi dalsze zakupy żywności i surowców.

Tymczasem saldo bilansu handlowego Rzeszy nie kształtowało się w roku bież. tak pomyślnie, jakby sobie należało życzyć.

Saldo Wielkiej Rzeszy w sierpniu r. b. było ujemne w sumie 64½ milj. RM. z powodu wielkich zakupów surowców na cele zbrojeń i żywności.

System obecny polityki ekonomicznej Rzeszy prowadzi do tego — kończy „La Journee Industrielle", *że o ile ma się ona ostać, to musi zdobyć nowe rynki zbytu dla swego przemysłu, albo siłą zawładnąć obszarami rolniczemi lub kopalniami w Europie Środkowej.* Cała przyszłość gospodarki niemieckiej zawiera się w powyższym dylemacie...

Giełda pieniężna

WALUTY I DEWIZY

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 287.90, Bruksela 81.70, Kopenhaga 114.65, Londyn — 25.67, Nowy Jork 5.31.50, Nowy Jork kabel 5.31.75, Oslo 129, Paryż 14.41, Praga 18.33, Sztokholm 132.40, Zurych 120,50. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.50, kanadyjskie 5.26.50, floreny holenderskie — 286.90, franki francuskie 14.35, franki szwajcarskie 120, belgi 89.45, funty angielskie 25.58, palestyńskie — 24.70, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie odcinki do 20 koron 13.80, korony duńskie 114.10, norweskie — 128.35, szwedzkie 131.75, liry włoskie odcinki do 50 lirów 19.50, marki fińskie 11, marki niemieckie srebrne — 83.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja słaba dla akcyj metalurgicznych, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 122.25, imienne 121.25, Węgiel 34 — 34.25, Cukier 37.50 — 37.75, Starachowice 40.25 — 41, Ostrowiec 57 — 58, Lilpop 78 — 78.50, Modrzejów 17.50, Norblin 90.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja niejednolita, obroty większe 4½%-wą pożyczką wewnętrzną. Notowano: 3% inwestycyjna I em. 81—80.50, II em. 81.50, 4% dolarowa 41, 4½% wewnętrzna 63.75, 4% konsolidacyjna 64.50, 4½% ziemskie 63—63.25, drobne odcinki 64, 5% Warszawy z 1933 r. 71 — 71.50, 5% Warszawy z 1936 r. drobne odcinki 71, 5% Łodzi z 1933 r. 63.75 — 64. W obrotach prywatnych 3% renta ziemska odcinki po 1000 zł. 50.50 — 50, odcinki po 500 zł. — 55,50.

POZAGIEŁDOWE KURSY WIECZORNE

Inwestycyjna I em. — 80,50.
Inwestycyjna II em. — 81,50.
Konwersyjna — 66,50.
Konsolidacyjna — 64,50.
Wewnętrzna — 63,75.
Dolarówka — 41.

„Przegląd Gospodarczy"

Wyszedł z druku zeszyt 18 „Przeglądu Gospodarczego" z dnia 15 b. m., zawierający następującą treść:

„Przegląd sytuacji" E. R.; „Zagadnienie finansowania wytwórczości drobnego i średniego przemysłu" — S. G.; „Bilateryzacja obrotów międzynarodowych" — Oskar Słaboszewicz; „Z gospodarczego położenia Niemiec" — dr. Karol Thaler.

Pozatem zeszyt zawiera: Notatki, Rynek pieniężny, Rynki towarowe oraz Kronikę.

Tabela loterii

NIEURZĘDOWA

z dnia 20 września

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 51352

Zł. 50.000 na nr. 2644
Zł. 15.000 na nr. 137933
Zł. 10.000 na n-ry: 97817 100873
Zł. 5.000 na nr. 122927
Zł. 2.000 na n-ry: 11648 20487 29581 31454 37959 47718 57118 59433 62075 67988 69671 70174 81419 92956 100570 114796 115239 140422 154262 155381
Zł. 1.000 na n-ry: 931 9477 12707 15835 19641 29818 31962 43444 45977 61014 74199 82201 83485 84923 91989 97896 98249 102355 109888 111757 115638 116256 116539 128454 158269

Wygrane po 250 zł

6 43 88 156 310 14 33 49 415 28 513 32 42 92 636 736 908 58 85 1208 72 81 384 479 89 556 82 709 22 39 824 83 2126 51 412 726 59 94 924 3131 47 304 29 55 448 574 621 704 45 81 818 954 91 4064 216 71 492 517 64 634 35 36 815 67 908 54 5030 41 110 385 534 64 67 74 616 62 68 728 82 810 27 913 20 60 6030 61 273 401 43 741 45 881 954 56 7019 73 96 106 57 327 42 602 35 38 50 851 75 8055 190 560 653 85 760 891 6509 143 69 72 229 372 519 95 705 33 941

10148 96 259 91 957 79 11222 25 316 58 82 489 829 79 91 94 12059 161 346 492 553 651 793 836 915 13255 407 31 509 30 798 966 14025 44 317 20 84 467 562 795 845 72 15109 11 23 46 77 269 409 503 618 836 62 69 16027 35 149 94 252 375 762 909 14 23 24 41 17003 135 79 316 63 457 67 502 56 637 44 768 929 38 18091 227 317 93 401 576 684 751 843 19091 302 49 52 474 92 526 606 65 831 86 901 35

20052 219 87 597 671 731 79 860 953 21011 30 85 204 50 63 77 405 13 33 67 80 83 598 628 794 844 72 96 917 54 22035 207 25 351 506 25 83 660 716 22 851 79 89 23063 74 79 106 83 95 238 51 550 51 781 987 24030 102 272 334 457 526 93 628 48 25005 7 102 46 209 36 421 64 78 578 625 766 816 64 26040 274 322 415 702 22 40 51 56 27020 165 290 429 92 631 36 93 742 888 996 28026 84 150 424 44 87 650 739 84 87 805 48 69 921 66 69 29502 96 666 961

30023 169 92 259 413 530 75 763 926 73 31070 204 12 29 317 429 32 94 562 773 815 84 913 72 77 32014 36 48 162 88 202 59 89 416 52 613 37 86 712 91 967 33045 77 349 407 521 37 876 939 43 51 34128 269 447 59 75 85 94 630 46 898 940 49 35033 81 282 85 375 92 94 588 686 795 891 94 985 36010 13 248 312 21 499 514 34 665 883 87 37025 130 200 403 503 94 620 63 75 841

38012 17 56 266 4777 593 707 24 913 93 39026 180 227 378 465 772 900

40137 460 76 564 607 17 20 27 68 858 906 41194 218 33 99 360 591 615 19 706 934 56 42069 132 43 208 92 544 67 639 753 67 69 834 957 43137 44 478 819 77 85 929 44045 123 63 73 250 373 90 450 67 551 634 703 1 914 45181 241 439 84 536 613 959 46046 113 15 201 14 83 99 379 496 53 603 21 772 73 828 904 26 47034 229 55 315 435 532 95 87 635 864 972 48152 469 71 543 89 648 71 737 70 77 92 824 49258 378 95 514 30 699 776

50044 174 397 671 74 735 886 936 51122 309 19 23 75 89 420 746 49 58 90 826 903 87 52190 383 503 14 93 625 875 981 53056 157 76 336 460 87 500 20 611 35 719 884 54359 58 412 17 732 59 962 55031 256 448 745 65 827 74 945 56016 195 219 55 310 421 558 47 85 629 66 81 815 24 57072 233 46 61 98 329 629 728 93 890 907 37 94 58102 53 273 312 433 76 570 705 84 88 804 82 904 59172 248 432 555 789 883 990

60098 481 566 94 701 33 45 879 61030 268 311 96 461 516 43 676 768 76 807 12 908 45 62050 682 63011 17 23 128 299 579 662 798 845 74 903 64009 177 92 222 416 543 59 61 77 818 68 65003 61 125 241 47 317 41 507 631 79 722 811 22 80 95 941 66060 108 221 444 54 96 707 43 67 67006 91 141 275 95 421 48 570 86 627 761 912 99 68076 128 248 346 81 511 23 630 79 779 863 69151 54 245 314 66 626 37 40 51 80 700 23

70000 42 133 394 474 576 603 46 731 71099 388 413 678 84 761 84 97 817 72017 107 208 399 446 6 4874 974 73135 37 26 80 352 621 741 823 82 919 89 74180 206 36 350 680 705 41 49 888 98 959 75088 195 262 39 707 94 861 62

76048 110 266 76 602 926 51 77162 94 211 24 490 586 677 703 84 849 98 78242 87 405 643 741 810 79027 154 503 8 633 836 55

80093 186 433 780 900 76 81203 313 464 92 680 86 731 91 927 82243 341 564 976 83072 139 50 357 63 410 33 559 95 847 67 968 89 98 84028 58 131 33 34 35 267 430 39 47 777 825 45 67 507 43 85185 210 94 341 88 796 825 900 86008 448 731 94 993 87029 48 102 70 2 19 343 48 72 84 546 50 614 36 67 918 88010 26 126 94 207 89 318 27 45 75 484 99 543 74 610 748 72 844 65 99007 52 273 304 564 81 898 903 14 42

90012 19 44 91 157 456 593 680 913 91221 311 39 84 738 879 92054 197 292 303 30 72 412 555 623 50 903 39 93037 221 404 595 605 35 788 856 989 94061 240 69 97 8 334 68 75 81 541 50 58 93 614 58 74 770 891 938 95078 414 24 54 78 602 10 860 76 96163 246 313 476 78 507 785 89 875 97021 46 105 73 345 426 51 72 513 54 604 42 787 811 98058 297 99 321 67 426 500 628 920 99278 314 751 74 866 929

100182 93 342 520 98 764 101184 234 503 632 63 713 843 64 102030 125 81 261 523 767 876 985 103081 92 225 376 796 851 965 104157 65 254 337 684 890 931 84 105054 205 27 319 458 548 64 767 68 810 86 969 106036 96 290 416 75 511 26 721 23 893 107071 177 390 465 523 616 754 108108 368 446 739 842 45 109028 123 31 38 54 363 437 78 603 15 16 51 706 9 81 847 957 96

110245 342 80 721 857 949 111109 56 258 357 471 99 582 606 95 776 859 112033 35 133 305 66 407 514 614 740 902 15 70 113090 196 289 567 627 30 811 64 915

114207 52 332 493 525 653 70 873 115064 244 551 116451 553 798 822 973 117004 16 98 136 52 286 367 74 430 513 800 988 91 118144 207 457 98 773 119225 338 87 415 584 875 87 908

120006 121 825 315 482 575 625 818 24 57 121031 303 734 818 122589 683 815 19 935 123067 154 60 668 69 823 68 77 84 938 96 124040 224 55 62 368 653 868 985 125209 89 368 94 547 897 126114 24 76 243 63 370 685 867 918 127095 127 98 332 402 79 707 31 91 128469 523 839 129059 228 337 520 659 720 47 906 40

130152 203 13 82 333 833 84 90 991 131198 321 31 42 504 132049 187 356 91 410 55 500 669 97 809 133665 863 909 8 16 134066 148 247 58 83 443 77 83 680 835 921 135126 93 228 471 538 615 725 92 821 88 136258 994 137017 175 305 11 28 31 318 18 609 894 936 86 138130 285 351 425 619 784 809 43 913 139155 238 385 438 533 610 95 709 825 30 51 925

140005 85 151 215 445 588 765 807 72 937 141040 256 67 395 458 502 36 789 935 42 87 142068 99 114 37 223 43 357 67 431 568 806 96 968 59 143002 55 118 90 218 90 30 7647 886 948 144029 137 62 79 314 447 685 756 71 91 817 21 88 988 145120 205 39 336 403 5465 82 687 804 22 89 955 85 146024 45 48 123 78 329 338 55 450 76 509 20 694 809 916 46 75 92 147040 49 84 118 19 440 44 81 865 148082 115 50 226 705 46 825 44 67 925 92 149072 109 327 586 633 59 95 883 918 78

150023 105 248 403 93 748 43 875 936 64 65 151089 104 14 217 43 304 35 50 70 431 530 51 668 767 856

152166 311 54 471 558 823 59 153002 145 440 675 801 38 154071 175 200 510 22 27 86 734 77 854 72 79 905 8 155035 127 265 95 307 433 504 24 622 25 726 96 855 960 156036 186 668 745 58 809 157158 86 409 49 506 913 44 82 158109 20 69 207 10 77 301 17 431 86 872 81 926 62 159021 47 148 328 452 67 644 752 911 46 50 96

III ciągnienie
Wygrane po 250 zł.

3 166 278 413 595 605 800 1202 27 56 85 441 767 911 62 2065 158 669 760 874 967 80 3091 174 501 616 783 940 94 4201 203 822 957 5182 475 687 714 6074 172 221 81 507 58 78 637 7031 171 302 484 709 81 86 88 926 8388 557 675 729 850 9021 154 74 80 260 488 855

10687 11187 84 276 548 650 802 12404 673 86 707 840 962 13158 201 69 87 375 457 535 88 974 82 95 14273 418 20 523 52 886 15145 50 376 427 31 523 61 75 778 91 16089 90 345 56 763 17515 659 705 47 951 18608 19116 213 357 74 413 32 642 798

20232 41 318 653 717 963 21219 661 828 22500 573 92 693 96 23796 807 50 88 943 24291 371 25068 339 26013 105 346 648 735 64 913 89 27140 246 452 582 605 829 28096 245 50 393 519 32 801 29713 832

30032 5 8239 557 631 711 22 899 977 81 31179 507 678 89 32112 226 553 960 33116 65 280 351 425 44 99 509 959 98 34033 134 217 374 426 39 580 684 817 35117 31 762 36171 37122 59 615 80 762 38149 39058 354 403 604 46 72 805

40203 93 961 95 41947 42105 94 928 66 43101 540 622 68 941 44372 783 45370 725 976 46417 578 47030 310 506 646 742 48593 712 39 871 82 914 76 49143 410 759

50429 597 680 51291 531 52218 640 53146 235 359 97 405 533 624 38 54343 944 55075 56001 96 348 448 623 875 57148 815 58208 96 325 694 739 59262 443 745 85 809 82

60040 451 799 61409 62527 76 781 63 63346 52 94 523 608 769 818 64135 780 823 65033 446 96 898 948 49 66181 297 67155 228 32 37 399 426 82 811 938 68091 408 74 69020 22 119 345 553 776 844 923

70422 553 71032 288 580 939 72834 73123 62 309 462 74116 233 99 434 523 636 73 75020 87 179 277 708 76221 360 791 807 66 77069 117 220 374 628 93 78032 78 95 97 541 633 6 727 79239 357 429 46 52 631 727 849 975

80075 135 409 69 81161 238 311 523 45 665 66 707 53 82734 832 39 83221 466 81 813 81 917 75 84151 471 729 85138 243 366 86045 655 87327 559 84 95 88228 86 476 89178 350 443 771 953

90131 469 9115 24 356 70 467 611 912 92025 122 52 93240 334 488 884 953 94228 85 424 623 767 818 907 83 95087 435 682 87 991 96235 320 41 48 3683 821 58 995 97057 89 375 863 98072 379 443 81 529 602 65 782 817 99181 357 84 718 935

100417 58 78 623 854 908 101003 193 102085 350 923 103254 865 104097 255 651 752 105383 424 543 73 606 15 817 978 106218 370 864 964 107565 673 77 719 992 108041 325 69 82 491 732 895 109091 256 329 441 659 873

110639 918 28 111031 44 430 594 678 933 112578 700 11 808 74 113143 78 539 114477 828 953 115039 455 92 598 696 980 116010 117030 262 628 835 118248 359 645 713 957 119292 487 674 851

120129 58 341 79 455 950 121201 426 555 638 740 885 122241 42 54 390 123534 124321 412 39 757 125037 452 700 810 27 126127 99 376 549 669 862 127119 92 217 342 493 586 91 128390 876 129229 788 965

130143 256 68 308 79 509 704 813 900 131160 391 588 946 132145 84 239 307 441 86 649 793 922 71 133570 922 134336 765 66 814 23 999 135211 500 136076 684 780 137180 338 574 621 138451 898 978 96 139121

140238 402 35 551 85 667 87 949 57 141169 74 237 304 73 142442 674 143767 818 144024 56 212 586 145127 304 489 626 89 751 978 146141 370 71 452 697 963 87 147254 373 404 630 148304 995 149250 383 783

150151 462 79 589 608 151030 170 406 842 94 935 152127 262 460 89 509 39 153066 226 654 784 228 154325 531 834 53 981 155144 571 638 702 816 156007 191 338 72 62 947 157255 556 616 158049 196 203 9 46 517 39 814 159035 36 99 139 288 92

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 26163
Zł. 75.000 na nr. 97744
Zł. 10 000 na n-ry: 36435 62207 96194 127699
Zł. 5.000 na n-ry: 2884 17011 27520 38979 52388 63691 64741 70523 70912 158005
Zł. 2.000 na n-ry: 26163 56060 66099 68569 70901 73563 74629 79575 84656 90698 91459 104746 123030 133334 135409 153703
Zł. 1.000 na n-ry: 6331 7749 70841 9930 20258 25151 34711 35284 55634 59273 61688 76322 84238 84890 93905 107396 107491 109522 115262 118834 122677 142456 146434 148105 149387 149985

Wygrane po 250 zł.

608 48 848 94 948 1656 751 850 925 44 2222633 3014 424 606 701 61 4102 21 74 373 430 544 737 88 810 945 65 77 5158 222 366 405 69 672 872 998 6112 299 734 7678 8306 48 659 823 73 77 9044 219 605 759 956

10091 402 7 766 823 11232 348 410 573 778 32018 544 98 642 894 13117 283 333 614 716 4 929 14223 783 14195 588 726 [illegible] 817 57 16144 269 411 66 645 907 17049 223 93 960 18016 204 380 468 582 710 61 19051 325 581 637 751 90

20047 147 72 552 631 68 754 900 69 86 92 21898 22080 145 242 421 501 86 89 605 904 56 23146 260 466 504 69 74 924191 633 793 805 25200 730 26625 746 87 027178 765 869 919 28259 81 425 858 917 45 25372 438 777 990

30094 582 845 31008 20 617 32029 274 363 422 680 907 33090 291 320 60 573 83 784 34275 383 663 781 945 35202 428 929 30 36110 78 222 71 37093 123 331 526 748 963 38057 386 528 791 994 39143 358 73 466 553 732 71

40178 558 903 41453 577 721 931 42 95 42576 600 969 43032 49 513 59 794 44046 191 364 736 866 939 45694 731 803 46 936 46308 729 833 41 957 47308 935 98 48017 72 334 85 494 96 570 616 727 928 49030 328 76 953 94

50087 262 79 417 32 732 892 51320 435 586 710 36 881 52363 582 713 859 53113 25 300 20 544 64 54178 396 404 5566 8883 56092 389 519 756 868 57016 163 258 395 614 895 58023 112 697 790 53688 849

60063 319 579 613 70 749 62 968 61091 249 27 747 75 62180 674 63166 81 87 279 323 65 512 37 600 18 763 884 944 64011 334 675 840 75 65492 685 873 66578 816 67009 66 191 467 839 68023 254 332 539 727 54 69017 114 90 238 622 797

70256 85 654 746 91 816 958 71346 733 962 72039 160 973 84 73406 969 74200 519 687 915 75435 741

76213 48 696 765 933 77060 64 120 296 771 87 78366 81 649 67 935 79164 833

80215 331 603 973 81146 365 626 32 81 827 923 82412 536 46 621 88 771 78 982 83013 38 372 463 628 772 84115 88 262 315 37 85414 83 686 708 846 86105 71 209 469 740 882 87173 99 210 437 52 574 622 725 901 36 88168 201 564 722 94 867 89454 647 779 90

90192 718 91301 629 856 92049 112 688 93125 206 417 853 960 94140 99 531 731 954 95222 747 981 97 96205 72 626 81 706 847 61 97155 64 618 777 852 98048 428 662 779 882 99 474 590

100005 314 813 101048 524 102024 232 458 516 627 961 103052 86 307 104340 436 627 10503 5 313 514 645 932 106066 320 800 46 941 107207 533 49 714 98 108003 38 481 523 87 729 42 63 898 109005 74 582

110083 317 863 111169 659 930 112187 276 522 680 113004 595 688 948 114297 680 741 43 115460 729 985 99 116078 623 59 785 836 117036 58 337 94 403 883 118193 327 522 119162 396 810 20 956

120367 507 848 121319 27 537 122029 154 370 479 522 685 762 923 123216 345 65 124159 342 76 125052 116 347 415 555 126424 601 98 127305 36 80 439 520 630 75 972 91 128162 92 712 800 129693

130046 68 389 672 757 966 131046 66 86 553 69 132161 96 216 330 89 505 632 842 133138 76 211 366 460 764 946 134040 284 135306 50 83 554 668 990 136527 661 719 840 931 137230 495 525 630 807 66 950 138002 125 334 422 139 966

140014 234 470 764 141264 81 447 86 778 874 142128 829 143088 456 833 970 144039 320 531 15394 986 146360 560 147015 116 578 812 148079 104 521 627 715 149288 393 571 658 858

150557 948 151201 6 31 85 337 4189 693 152185 200 10 34 339 720 153339 568 984 154144 314 696 155043 211 325 411 35 565 705 67 156095 102 16 58 218 59 865 157011 21 32 220 48 374 658 775 158154 439 528 50 815 928 159437 66 647 738

Drugie ogłoszenie

Konkursu Stypendjalnego im. ś. p. Jana Zaglenicznego na rok 1938-39

Zarząd Fundacji Stypendjalnej im. ś. p. Jana Zaglenicznego ogłasza niniejszem w drugim terminie konkurs na trzy stypendja po zł. 350 miesięcznie każde, na przeciąg dziesięciu miesięcy w czasie między październikiem 1938 r. i wrześniem 1939 r., na następujących warunkach:

1) O stypendja — poza członkami rodziny ś. p. Jana Zaglenicznego oraz członkami rodzin pracowników przemysłu cukrowniczego — ubiegać się mogą wszyscy inni obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, dyplomowani inżynierowie lub dyplomanci wyższych uczelni w kraju lub na terenie W. M. Gdańska, w zakresie mechaniki i elektrotechniki, na dokończenie studjów względnie praktyczne dokształcenie się w swej specjalności.

2) Podanie na piśmie, zawierające:

a) szczegółowy życiorys,

b) oświadczenie kandydata, że nie korzysta z innego stypendjum oraz że nie pracuje zarobkowo. Praca zarobkowa w przemyśle cukrowniczym nie będzie stanowić przeszkody do ubiegania się o stypendjum.

winno być nadesłane do biura Zarządu Fundacji w Warszawie, przy ulicy Moniuszki Nr. 11, najdalej do dnia 15 października 1938 r.

Do podania winien być dołączony odpis dyplomu, poświadczony przez władze uczelni, względnie inne odpowiednie zaświadczenie uczelni.

3) O dokonanym wyborze kandydata zawiadomiony będzie przez Zarząd Fundacji listownie.

Atrakcyjny „Tydzień Warszawy"

Jak już donosiliśmy, zapowiadający się w roku bieżącym wyjątkowo atrakcyjnie „Tydzień Warszawy", odbędzie się w stolicy w dniach od 2 do 9 października.

Liga Popierania Turystyki organizuje w związku z „Tygodniem" zjazd masowy do Warszawy, na podstawie kart uczestnictwa, upoważniających do 75-procentowej zniżki kolejowej w drodze powrotnej, oraz do wielu wydatnych zniżek przy zwiedzaniu wystaw, muzeów, w teatrach, kinach, tramwajach i autobusach, w okresie trwania „Tygodnia".

Dr. med. **MARCELI DOBRZYŃSKI**

Choroby weneryczne, skórne i płciowe
Pierackiego 15 m. 4, tel. 690-93
Przyjmuje od 9 — 2 i 5 — 8 w.
899

MARJAN MAŁKOWSKI

87

Maska profesora Brandla

POWIEŚĆ

Podniósł głowę, zmierzył ją spojrzeniem poprzez szkła okularów. Powiedziała odważnie.

— Tam czeka człowiek na sprawę, która ma zdecydować o jego losie, człowiek niewinnie wplątany w tragedję, której nie chciał ani jej nie spowodował... Czy nie zechce pan nic powiedzieć w jego obronie?

— Cóż ja mógłbym mu pomóc?

— Bardzo wiele... Bo pan wie... więcej niż policja, więcej niż sędzia śledczy... niż my, jego obrona! Bo pan wie, że to nie on popełnił tę zbrodnię...

August Brandl splótł długie, kościste palce i wsparł na nich brodę.

— A jeśliby nawet tak było?... Czegóż chce pani... Mam porzucić schronienie wynalezione z trudem, wyrzec się mojej pracy i oddać się w ręce policji?... Teraz, gdy jestem już prawie u celu... teraz gdy nazwisko Augusta Brandla może się stać lada dzień słynne na kraj cały... gdy mogę osiągnąć nareszcie po latach trudów, po latach szyderstwa i zapomnienia, sławę i pieniądze?

Pergaminowe policzki profesora pokryły się cieniem rumieńca.

— Czy nie pomyślał pan o tem, że mogę zawiadomić policję, gdzie się pan znajduje...

A skądże to pani wiedzieć może?... Każe pani przetrząsnąć wszystkie sanatorja i zakłady w Warszawie i okolicy?... Nie znajdzie mnie pani. Nie jest to takie łatwe... A jeśl nawet sprowadzi mnie pani gwałtem na policję, cóż pani uzyska? Czy sądzi pani, że można mnie zmusić do mówienia?!... A zresztą, pani mnie nie zdradzi... Dlatego panią wybrałem, a ja rzadko się mylę w wyborze... Zdrada nic pani nie przyniesie... natomiast — zamyślił się i czoło zmarszczył. — Jeśli pani życzy sobie tego, jeśli obecność moja na sprawie okaże się rzeczywiście koniecznym, jedynym warunkiem ratunku dla tamtego człowieka, to ja się stawię...

— Przyrzeka mi to pan?

— Jeśli wierzysz ludziom, nie żądaj obietnic, jeśli nie wierzysz, po cóż ci obietnice — rzekł sentencjonalnie Brandl i nikły uśmiech rozchylił jego wąskie, uparte wargi.

×

Błękitno - złoty szlak, obiegający w górze salę sądową, przykuł na chwilę wzrok Spokojnego. Blade światło październikowego dnia, płynące z wysoko pod sufitem umieszczonych okien, miało w sobie coś kojącego. Spokojny westchnął ku owym oknom, ku dalekiemu światłu, ku wolności.

Szum natłoczonej na sali publiczności dzwonił mu natrętnie w uszach. Jak przez mgłę widział gromadzących się na pierwszej ławie świadków... mecenasa Rubelka w todze, pełnego surowej powagi... woźnych, prokuratora pochylonego nad aktami, policjantów... Wszystko to było dziwnie nierealne, niepodobne do rzeczywistości, jak widoki ziemi oglądane ze znacznej wysokości.

Jeszcze i teraz nie mógł Eugenjusz Spokojny uwierzyć w prawdziwość tego, co go spotkało. Akt oskarżenia, który mu poprzednio wręczono, wprawił go w zdumienie, graniczące z osłupieniem. Nie mógł zupełnie zrozumieć, jak można go było posadzać, że zamordował Pawła Brandla, którego nigdy na oczy nie widział, że uczynił to za namową Krystyny i że wreszcie zabił ją samą, gdy w obawie przed zerwaniem, groziła mu wydaniem go w ręce policji...

Ciekawie przyglądał się sędziom, którzy właśnie weszli na salę i zajęli miejsca za stołem. Czyż ci poważni inteligentni ludzie mogliby uwierzyć w podobne nonsensy. Nie, to było niemożliwe. Spokojny uczuł się pokrzepiony. Wysłuchał cierpliwie długiego aktu oskarżenia, jak się słucha ciekawej, a najzupełniej fantastycznej opowieści, z uśmiechem niedowierzania na swej młodej, łagodnej twarzy. Czyż możliwem jest, aby sąd mógł traktować poważnie całą tę sprawę!

Tymczasem kazano mu wstać i przewodniczący zwrócił się do niego.

— Czy oskarżony Eugenjusz Spokojny przyznaje się, że w dniu 15 stycznia r. b. o godzinie 9 i pół wieczorem idąc za namową Krystyny Brandl wszedł do domu męża jej, Augusta Brandla i podstępnie pozbawił życia strzałem z rewolweru, znajdującego się tam Pawła Brandla, brata wyżej wymienionego Augusta Brandla, po tem, upozorowawszy samobójstwo, opuścił dom. A następnie, czy przyznaje się, że w dniu 7-mym sierpnia tegoż roku na schodach domu przy ulicy Hożej Nr. 12a, pozbawił życia strzałem z rewolweru wyżej wymienioną Krystynę Brandl, chcąc się jej pozbyć jako niewygodnego wspólnika poprzedniej zbrodni. Czy oskarżony przyznaje się do winy?

Spokojny był wzburzony.

— Nie przyznaję się — zawołał z uniesieniem, które pozbawiło go na chwilę właściwej mu nieśmiałości... — Przecież to nonsens... Dlaczego miałbym zabijać tego jakiegoś Pawła Brandla, którego nigdy nie widziałem? Dlaczego miałbym zabijać Krystynę Brandl... nie zrobiła mi nic złego... W tem wszystkiem niema ani słowa prawdy!

— Więc oskarżony nie przyznaje się — streścił przewodniczący, — a jednak w dniu 7-go sierpnia znaleziono w mieszkaniu oskarżonego nie żyjącą już Krystynę Brandl... Proszę opowiedzieć jak się to stało.

Z westchnieniem rezygnacji Spokojny zaczął na nowo opowieść swoją o dziejach owego dnia, który pozostał mu już nazawsze w pamięci, jak krwawy, niepojęty koszmar. Mówił z widocznym bólem i męką, cofnął się także do początku swej znajomości z Krystyną Brandl, opowiedział wszystko z drobiazgową dokładnością, każdy szczegół, jakby znajdował jakąś bolesną rozkosz, przeżywając tak w słowach na nowo historję owych dni, które wplotły się tak krwawo i tak tragicznie w monotonną, bezbarwną szarość jego istnienia.

— Ale dlaczego na śledztwie oskarżony zaprzeczał, jakoby znał Krystynę Brandl? — spytał przewodniczący, gdy Spokojny zatrzymał się niewiedząc co mówić dalej.

— Nie wiedziałem, że się tak nazywa... a zresztą myślałem, to jest nie chciałem, aby ktokolwiek mógł coś złego o niej pomyśleć.

— Czy oskarżony nie myślał rzej o odsunięciu od siebie podejrzenia?

— Nie myślałem o sobie! — oburzył się Eugenjusz. Ogarnęła go irytacja. Cóż mógł właściwie odpowiedzieć na te bezsensowne pytania... Nie, nie wiedział, jak się nazywa kobieta, która go odwiedzała!... Nie słyszał nic o Brandlach, nie słyszał o żadnem samobójstwie, nie czytał tem nawet w gazetach!

— A dlaczego na śledztwie oskarżony nie chciał zeznać co robił w dniu 15 stycznia, około godziny 9½ wieczorem?

(d. c. n.)

WRZESIEŃ

21

ŚRODA
Mateusza
Wsch. sł. 5.19. Z. 5.40

POGODA NA DZIŚ

Pogoda słoneczna, o większem zamurzeniu na południu i zachodzie kraju. W Małopolsce Wschodniej możliwy deszcz. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. Słabe lub umiarkowane wiatry, przeważnie południowe.

W teatrach

Teatr Wielki: Nieczynny.
Teatr Narodowy: „Zielony frak".
Teatr Polski: „Subretka".
Teatr Letni: „Jean"
Teatr Mały: „Pani Natura".
Teatr Nowy: W czwartek premjera „Bratnie dusze".
Teatr Ateneum: Wkrótce „Świętoszka" Moliera.
Teatr Malickiej: „Na fali eteru".
Teatr Kameralny: „Zbyt liczna rodzina".
Instytut Reduty: nieczynny.
Rosyjskie Studjo Dramatyczne: Wkrótce otwarcie sezonu sztuką Czechowa „Wiśniowy sad".
Teatr Wielka Rewja: Widowisko w 30 obrazach „Dla Ciebie Warszawo!". Pocz. godz. 7.30 i 10 wiecz.
Cyrulik Warszawski: inauguracyjna rewja „Naokoło Cyrulika". Pocz. o godz. 10 wiecz.
Teatr „Buffo" (ul. Mokotowska 73): Otwarcie sezonu 24 b. m. komedją „Pordzanie Sabinek".
Teatr 8.15: operetka Kalmana „Księżniczka Czardaszka".
Małe Qui Pro Quo (Cukiernia Zielińska, ul. Marszałkowska 12): „Nic nie wiadomo".

INFORMACJE O FILMACH DOZWOL. DLA MŁODZIEŻY: Tel. 7-11-25.

W kinach

Adrja: „Zgrzeszyłam".
Atlantic „Druga młodość".
Bałtyk: „Listy z pola bitwy".
Capitol: „Wrzos".
Casino: „Obawa przed skandalem".
Colosseum: „Przygody Robin Hooda".
Czary: „Huragan".
Elite: „Gdy zakwitną bzy" i „Za kulisami filmu".
Europa: „Ludzie za mgłą".
Filharmonja: „Pani Walewska".
Helios: „Królowa Przedmieścia".
Imperial: „Przygody Tomka Sauyera".
Italja: „Warszawska Cytadela".
Jurata: „Czar cyganerji" i „Zdemaskowany bohater".
Miejskie: „Znachor".
Kino Parafji Św. Andrzeja: „Niedojda".
Majestic: „Pensjonarka".
Mewa: „Jego wielka miłość" i „Pasażerka na gapę".
Nowa Tombola: „24 godziny Miłości" i „Prawo Młodości".
Palladium: „Paryżanka".
Pan: „Ostatnia Brygada".
Petit Trianon: „Zatańczymy" i „Zawiasem życia".
Rialto: „Modelka".
Roma: „Olimpjada".
Raj: „Skłamałam" i „Czerwone jabłonie".
Sokół: „Ubóstwiana".
Sorrento: „Halka" i „Straszny sen".
Studio: „Pobożne kłamstwo".
Sfinks: „Zbrodnia w Monte Carlo".
Stylowy: „Naga prawda".
Światowid: nieczynny.
Świt: „Szczęśliwa trzynastka".
Ton: „Tygrys Esznapuru".
Ucieczha: „8-ma żona Sinobrodego".
Victoria: „Paweł i Gaweł".
Wanda: „Moja panna mama".

„CYRULIKU" GWARNO I WESOŁO

Świeżo wystawiona satyra polityczna w „Cyruliku Warszawskim", ściąga codziennie do tego sympatycznego teatru tłumy publiczności.
„Naokoło Cyrulika"—bo tak brzmi tytuł tego sensacyjnego widowiska, nie słychanie dowcipną, pełną humoru i pięknej piosenki satyrą, która zajmuje się z niesłabnącem zainteresowaniem do ostatniego obrazu.
Krytyka jednogłośnie chwali nowy program „Cyrulika", zarówno w pomysłe, inscenizacji, jak i w wykonaniu. Bo też naprawdę publiczność, wypełniająca widownię do ostatniego miejsca, bawi się doskonale i nie szczędzi braw: Żelichowskiej, Terne, Odrzejewskiej, Grodzieńskiej, Kitajewiczównie, Kryńskiej, Arjance, Babinowi Wysockiej, Jarosy'emu, Lawińskiemu, Skoniecznemu, Sempolińskiemu, Rentgenowi i Boruckiemu.
W „Cyruliku" gwarno i wesoło!

KSIĘŻNA CZARDASZKA" PODBIJA PUBLICZNOŚĆ

Teatr „8.15" — codziennie „Księżniczka Czardaszka", nowy sukces naszej operetki, w inscenizacji reż. Zdzitowieckiego, z świetną tyt. bohaterką, panią Gistedt, M. Wawrzkowiczem, Zbikowieckim, Czerską, Redo, na czele obsady, w efektownych popisach i scenach St. Stanisławska i para tańcząca Sobolówna — Wojna.

Lato bez złudzeń

„Odpoczynek" na wsi—Straszliwy prymitywizm letnisk

Lato minęło. Już koniec września. już jesień w pełni. O letniskach, urlopach, wakacjach prawie zapomnieliśmy, znalazłszy się znów w kieracie codziennych obowiązków, pracy zawodowej. Nabraliśmy sił, podreperowaliśmy zdrowie, by z tem większą energją jąć się pracy.

Tak to się wszystko przynajmniej przywykło stereotypowo, w myśl utartego szablonu myślenia nazywać: *wakacje, odpoczynek, odnowienie sił i energji.*

A jak z tem rzecz ma się naprawdę, jak to w „rzeczywistej rzeczywistości", bez obsłonek frazeologji, wygląda?

Formą odpoczynku najczęstszą, stosowaną przez przeważający odłam ludzi pracy, obarczonych rodziną, słowem przez t. zw. najszersze masy obywateli średnio zarabiających, wiążących jakoś koniec z końcem, *jest wyjazd „na letnisko".*

SŁOMIANY WDOWIEC

Cóż to znaczy? Wynajmuje się mieszkanie na wsi, pokój, pokój z kuchnią, dwa, trzy, zależnie od możliwości finansowych, wysyła się tam rodzinkę pod opieką pani domu, pod czas gdy *głowa rodziny, pan i władca, zostaje w mieście, jako słomiany wdowiec i albo codziennie „dojeżdża" na wieś, albo też zadowala się skromnie week - endem,* cały tydzień samotnie spędzając przypuśćmy, że tylko między warsztatem pracy a opustoszałym domem.

W praktyce oznacza to dla wielu „słomianych": nieregularne życie. bez ustalonej pory posiłków, z narażeniem na psucie żołądków po restauracjach i jadłodajniach, życie przypadkowe — zaprzeczenie i odwrotność tego co się ma przez rok cały. A więc urozmaicenie? A więc swoboda? A więc rozporządzanie wolnym czasem według własnego widzimisię?

Przez pierwsze dwa tygodnie. owszem, to nęci. Ale potem... ale przez całe bite trzy miesiące...

Słomiany wdowiec, pozwólmy sobie „odbronzowić" go, to w gruncie rzeczy istota zupełnie niepodobna do tej, którą zwykło się w karykaturze czy grotesce opisywać na scenie czy w dowcipach, to: człowiek zaharowany, „zalatany", remontujący mieszkanie, pędzący z pracy do pociągu i z pociągu do pracy, niedojadający, skazany na liczenie wyłącznie na siebie i często zupełnie zaniedbujący się... Dla głowy rodziny okres wakacyj letnich to, krótko mówiąc, czas ciężki i przykry, który dobrze, że się kiedyś wogóle kończy.

PANI DOMU ODPOCZYWA

Zobaczmy zkolei jak wygląda odpoczynek na letnisku podwarszawskiem.

A więc najpierw niezbędne dekoracje: las, pola, woda, słońce — raj dla dzieci. Na tem tle chałupa z werandą, podszyta wiatrem, nierzadko naszpikowana... pluskwami. W nieszczelnych ścianach wiatr hula albo. dla odmiany, żar słońca tak je nagrzeje, że z nadejściem nocy nijak spać ani swobodnie oddychać nie można, duszno, mało świeżego powietrza.

Na letnisku oczywiście niema chodników: albo brnie się po błocie. albo tumany kurzu za każdym podmuchem wiatru, czy przejazdem fur manki, żrą oczy, włażą w gardło. Światła elektrycznego oczywiście też niema, wieczorami ciemno, że choć oko wykol, albo łam nogi. Bezpieczeństwo też niezawsze takie znów murowane, czasem kradną, czasem poturbują samotnego przechodnia. Stąd morał: wieczorami siedź w domu, nie włócz się po nocach, porządny człowiek wtedy śpi.

ROZPACZ!

Można i tak, pod warunkiem, że przynajmniej dzień daje pełne zadowolenie, spokój i wypoczynek. A w rzeczywistości: *w nieobecności ojca, dzieci „rozpuszczone" psocą, płatają figle, kaleczą się, kłócą — wieczne zmartwienie.*

Ani w karty zagrać, ani na plaży (cztery metry kw. piasku i trochę wody w rynsztoku) z ludźmi na równi się pokazać. ani do lasu (pietnaście karłowatych drzewek), tylko haruj i haruj.

A służąca! Cóż to za niewyczerpany temat do narzekań i płaczów pani domu: „Rozpuściła się", lata całemi nocami, nic na czas, skaranie boskie z tą dziewczyną...

No i nie zapominajmy o sezonowych chorobach dzieci: biegunki, koklusz, przeziębienia, pilnuj tego, tych pociech, jak oka w głowie

I dziwić się tu, że *warszawskie panie pragną jak najprędzej przecierpieć to lato, wrócić do miasta...*

A dziateczki? Biegają, zdzierają z siebie ubranie, brudne, wysmarowane... Chudną, tracą na wadze i martwią matkę, a z drugiej ręki, co niedziela „wygodnego" ojca.

PŁACIĆ!

Ten ojciec! Na osłodę musi: płacić meldunek (w gminie), podatek lokalowy (a jakże!), datki na straż ogniową (mniej więcej co tydzień na inny sprzęt pożarny), dla dozorcy nocnego, na biedne dzieci, na towarzystwo przyjaciół osiedla, na to. na owo, na tamto,

Tak wyglądają radości tych, dla których dobra należy się podobno przez lato poświęcać, skazując się na niewygody słomianego wdowca.

Czy warto, czy opłaca się? *Czy kalkuluje się w ostatecznym rachunku wyjazd na letnisko na okres letni?*

SIELSKO, ANIELSKO...

Niech każdy sam sobie na to odpowie, niech jednak zastanowi się zarazem czy straszliwy prymitywizm naszych miejscowości letniskowych, brak odpowiednich udogodnień, tandeta i niechlujstwo mieszkań, bez światła, bez powietrza — w jakim stopniu to wszystko przyczynia się do takich właśnie, a nie innych wspomnień z pobytu na wsi. Niech zarazem spróbuje odpowiedzieć na pytanie, *dlaczego w bezpośredniej bliskości stolicy nie zagospodaruje się jakoś tych „letnisk", nie zaopatrzy się szumnie nazywanych ulic chodnikami, światłem elektrycznem, nie połączy się tych, nieraz prawdziwych stacyj klimatycznych, znośną komunikacją z Warszawą...*

Zaprzepaszcza się w ten sposób zdrową ideę wyjazdów letnich, wykoszlawia najlepsze plany, psuje reputację osiedli podmiejskich, które. racjonalnie zagospodarowane, mogłyby stać się kopalnią złota dla ich stałych mieszkańców, dla chłopa - gospodarza, odnajmującego „letnie mieszkanie", żyjącego z letnika.

KTO SIĘ TEM ZAJMIE?

Czy naprawdę niema komu tem się zająć, o tem pomyśleć! Czy letnik zawsze poto tylko jeździć będzie na wieś, żeby zeń zdzierano skórę. nic mu za to wzamian nie dając? A od czegóż samorządy gminne czy powiatowe władze nadzorcze. Samo zatwierdzanie statutów podatku lokalowego od letników, czy ściąganie kar za spóźnione zameldowanie się — to, jako żywo — trochę przymało...

(ab.)

PIERWSZE OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą: EUROPEJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ TOWARÓW I PAKUNKÓW PODRÓŻNYCH, Spółka Akcyjna

zaprasza pp. Akcjonarjuszów na ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW, które odbędzie się dnia 15 października 1938 r., o godzinie 13-ej (1-ej popołudniu), w sali posiedzeń Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Jasnej nr. 4, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego.
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1937.
3) Podział zysku, osiągniętego w roku 1937.
4) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki.
5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1938 oraz określenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki na ten rok.
6) Wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej.
7) Zezwolenie członkom władz Europejskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Towarów i Pakunków Podróżnych, Spółka Akcyjna, na uczestniczenie we władzach innych towarzystw ubezpieczeń.
8) Sprawa likwidacji Towarzystwa.

Pp. Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe w biurze Zarządu Spółki przy najmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia, z zachowaniem przepisów art. 399 Kodeksu Handlowego. 967

Terpsychorjana

Tańce w „Wielkiej Rewji"

Bardzo dobrem posunięciem dyrekcji „Wielkiej Rewji" było pozyskanie **baletmistrza Fortunato,** który długie lata spędził zagranicą, gdzie nabył rutynę i ogładę w czołowych teatrach rewjowych, zwłaszcza paryskich.

Znać to było szczególnie w charakterze tańców zespołowych rewji inauguracyjnej p. t. **„Dla ciebie Warszawo!".** Były dalekie od banalnych tańców rewjowych, opartych zazwyczaj na kilku odmianach „battements". Każdy z tańców był wysiłkiem stworzenia jakiejś całości baletowej lub choćby tylko ornamentacyjnej.

Na czele solistek — **Loda Halama,** o której dawno przepowiadano: „Z rewji powstałaś — do rewji nowrócisz". Najlepszy jej popis był **w utanecznionej wizji znanego obrazu Podkowińskiego „Szał".** Nie jest to pomysł nowy. Pamiętam go z dawnego „Qui Pro Quo", w okresie modnej — i dozwolonej — „nagości" na scenie. Był to jednak podówczas tylko „żywy obraz". Tym razem „żywy obraz" trwa krótką chwilę i jest nawet mniej korzystny, niż wtedy. Poprzednia „figurantka" była bardziej w stylu płomiennej amazonki Podkowińskiego. Loda zaś trzyma się „linji", więc i „żeberka" było znać i brzuch był jakoś zapadnięty... Pięknie wyglądała natomiast, gdy niby nowa Galatea przeobraziła się ze stworu uplastycznionego w żywy i to... rozszalały. Jej „Szał" był tak oszałamiający, że udzielał się i publiczności, która po chwili powitała tę eksplozję taneczną huraganem oklasków. Loda była tu, zresztą, w swoim żywiole. Można było podziwiać całą grę mięśni jej wygimnastykowanego ciała, co stanowiło nie kniejszą ozdobę tańca, niż najbardziej wymyślny kostjum. Egzotyczne podróże Lody dały w wyniku jej **kubańską rumbę,** zatańczoną z „dziką pasją". Oba tańce były może chaotyczne i nieskoordynowane, nie mieszczące się w karbach określonych kroków i rytmów, ale to trudno. Rozpasanie taneczne Lody Halamy rozsadza wszelkie ramy. I nie należy mieć do niej o to żalu... Emocjonalne wrażenie pozostaje bardzo wielkie...

Zupełnym jej kontrastem jest jej siostra **Alicja.** W **„Chopinianie",** zatańczonej z **Konarskim,** rozpływała się w mgławicowych konturach tanecznych, snuła się po scenie, niby nieziemska wizja, a jej wirowanie na rękach partnera jest niemal niedoścignioną finezją lekkości, wręcz eteryczne. Układ tego duetu i jego subtelne wykonanie czynią zeń taniec na miarę światową.

Alesso produkowała się bardzo wszechstronnie. Od akrobatyki do klasyki. Zawsze — wzorowo. Solistka Baletu Reprezentacyjnego **Grottówna,** tańczyła bez zarzutu. **Kleszczównie** dobrze zrobił pobyt zagranicą. Jej duet z **Koziarskim,** klasyczno-charakterystyczny był bardzo dobry. Natomiast na naganę zasługuje robienie „fouettes" na pół-palcach. To powinno być „policyjnie" **zakazane.**

Tan.

Radjo

ŚRODA, 21 września.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 Wojsko sowieckie po „czystkach" — wygł. Józef Jaworski. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Rośliny owadożerne — wygł. prof. Witold Kulesza. 18.10 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. 18.45 „O dwunastu rozbójnikach" — opowieść Wincentego Berwińskiego. 19.00 Recital śpiewaczy Michała Zabejdy-Sumickiego. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Koncert chopinowski w wyk. Margerity Trombini - Kazuro. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert kameralny. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

ŚRODA, 21 września.

16.45 Wojsko sowieckie po „czystkach" — odczyt.
18.10 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera.
19.30 Koncert rozrywkowy.
21.10 Koncert chopinowski — Margerita Trombini - Kazuro.
22.00 Gra Kwartet P. R.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy. 13.55 Parę informacyj. 14.00 Program na jutro. 14.05 Płyty. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Trio Polskiego Radja. 17.00 Pogadanka aktualna. 17.10 Płyty. 18.10 Muzyka lekka i taneczna. 22.00 Przegląd kulturalny. 22.15 Muzyka lekka i taneczna. 22.55 Muzyka lekka.

KRÓTKOFALÓWKI

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Co słychać w sporcie polskim. 0.20 „Na swojską nutę". 0.50 „Centralny Okręg Przemysłowy" — „Cośmy zrobili w lecie" — pogadanka, wygłosi Jerzy Michałowski. 1.00 Muzyka ludowa i taneczna. 2.00 Zespół Pawła Rynasa. 2.50 Program na jutro.

CZWARTEK, 22 września.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Audycja dla dzieci. 15.35 Skrzynka ogólna. 15.50 Wiadomości gospodarcze. 16.05 Płyty. 16.15 Audycja dla liceów. 16.35 Płyty. 16.45 Z międzynarodowych organizacyj kobiecych — wygł. Jadwiga Krawczyńska. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Przegląd wydawnictw. 18.10 Recital skrzypcowy Marji Szrajberówny. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.00 Koncert z Katowic. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik wieczorny. 20.45 Pogadanka aktualna. 20.50 Audycja dla wsi. 21.02 „Arlezjanka" — opera w 3-ch aktach Francesco Cilea. Transmisja ze studja w Turynie. W przerwie — Wiad. sportowe i Rec. prozy. 23.10 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

Czwartek, 22 września

16.15 „Co to jest statystyka?" — odczyt dr. Jana Wiśniewskiego dla liceów.
16.45 Z międzynarodowych organizacyj kobiecych — Jadwiga Krawczyńska.
18.30 „Wesele księżackie" — słuchowisko regjonalne.
19.30 Koncert rozrywkowy.
21.02 „Arlezjanka" — opera Francesco Cilea. Transm. z Turynu.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy. 13.55 Parę informacyj. 14.00 Program na jutro. 14.05 Instrumenty dęte w dawnej muzyce kameralnej (płyty). 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka salonowa. 17.00 Jak spędzić święto? 17.10 Pogadanka społeczna. 17.15 Koncert solistów. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 22.00 Kwadrans poetycki. 22.15 Muzyka lekka i taneczna.

KRÓTKOFALÓWKI

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim. 0.15 Pogadanka aktualna. 0.20 Koncert chopinowski. 1.00 Co przyniosła poczta zza oceanu? 1.10 Płyty. 1.50 „Ostra Brama" — pogadanka w języku angielskim. 2.00 Harmoniści grają. 2.50 Program na jutro.

Ogłoszenia drobne

Froterowanie wiórkowanie, cyklinowanie, mycie i opatrywanie okien, sprzątanie biur i mieszkań, dezynfekcja, od pluskiew, czyszczenie tapet i sufitów pastą na sucho, oraz stała ich konserwacja, robota fachowa, Cegielski, Browarna Nr. 3, tel. 6-28-92. 53

Weksle skupuję, windykuję. Wywiady. Królewska 49 — 32. 699-91-3 — 7. 961

Piotrków poprze Rodaków za Olzą

Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan na ostatnim swoim zebraniu powziął uchwałę, z apelem do wszystkich organizacyj i społeczeństwa Piotrkowskiego, o zorganizowanie manifestacji w związku z wypadkami na Śląsku Zaolzańskim, aby zadokumentować, że cały naród solidaryzuje się z Rodakami pozostającymi jeszcze pod czeską okupacją.

Komitet Wyk. Obchodu Święta pułkowego w Piotrkowie

Na zebraniu obywatelskim ukonstytuował się Komitet Wykonawczy Święta pułku miejscowego, przypadającego na 28 bm. w składzie następującym: Dyr. Andysz, prezes Sądu Okr. Angiewicz, radca Berliner, dyr. R. Ghrystman, b.poseł Dratwa, b. poseł Drozd-Gierymski, Dyr. Elsenberg, Stefan Ender, Prezydent miasta Stefan Fiszer, kapitan Z. Gronczyński mec. D. Kleyna, Dyr. Inż. Majzner, H. Rudziński, mec. B. Owczarek dyr. Przepieść, starosta Sochacki, Dr. Leon Szereszewski.

Niebieski Ptak w Piotrkowie

W ubiegły poniedziałek odbyło się pierwsze przedstawienie teatru „Niebieski Ptak". Teatr ten właściwie nazywa się z rosyjska „Siniaja Ptica", lecz 90 proc. programu jest wykonane po polsku i dlatego publiczność polska może śmiało wybrać się na dalsze przedstawienia, tym bardziej, że program jest naprawdę doskonały i obfity. W przeciągu przeszło dwóch godzin widz został nakarmiony mnóstwem śpiewu, tańca, muzyki i sztuki. A wszystko w dobrym gatunku i smacznie podane.

Teatr „Niebieski ptak" jest godny poparcia.

Komunikat

Zarząd Miejski podaje niniejszym do wiadomości, że Łaźnia Miejska jest czynna każdego tygodnia w środy i czwartki od godz. 15-ej, w piątki i soboty od godz. 8-ej.

Czy jesteś członkiem LOPP

Z kroniki towarzyskiej

W kościele parafialnym św. Jacka pobłogosławiony został związek małżeński panny Reginy Majdzińskiej z p. Eugeniuszem Niemczykiem, mechanikiem P.K.P.

Młodej Parze Szczęść Boże!

Mistrzowstwa kl. B.

M. K. S. — Ruch 2:0 (1:0) M.K.S. wygrał 2 mecz o mistrz. kl. B. Bramki uzyskał Karbowiak; sędziował p. Winiarski z Łodzi.

Tomaszowianka — Skra 5:1 Po słabej grze ze strony Skry mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem Tomaszowianki.

Lechia — Zryw 5:0 Beniaminek kl. B. przegrał 1 mecz w Tomaszowie w bardzo wysokim stosunku bramkowym, sędziował p. Jancz.

W tabeli prowadzi M. K. S. 2 gry, 4 pkt., st. bram. 7:0 przed Tomaszowianką i Lechią.

M. K. S. II—Ruch II o mistrz. kl. C. zakończył się zwycięstwem Ruchu II 6:3. Gra bardzo brutalna na co nie reagował wcale sędzia. Należy nadmienić 3 bramki ze strony Ruchu oraz 1 z M.K.S. zostały zdobyte z wyraźnego spalonego. Sędziował p. Konociński.

Choroby zakaźne w Piotrkowie i powiecie

W ostatnim tygodniu na terenie Piotrkowa i powiatu zanotowano 29 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w czym na dur brzuszny 11 2 zgonami, płonicy — 1 błonicy — 3 w czym 2 śmiertelne, gruźlicy — 10 (8 zgonów), 2 jaglicy i 1 pokąsanie przez wściekłe zwierzęta.

Związek Rzemieślników Chrześcijan w Piotrkowie ogłasza

Przetarg na szatnię górną i dolną

w sali im. Kilińskiego.

Oferty zgłaszać do kancelarii Związku (Aleja 3 maja 12) do dnia 10 października 1938 r.

Posiedzenia odbywa Zarząd w poniedziałki od godziny 20 — 22. Kancelaria czynna w środy i piątki od godziny 7.30 — 9.30 wieczorem.

Pomoc prawna dla członków Związku.

Zarząd

Hojny dar dla Armii

Zakłady Przymysłowe Wola Krzysztoporska fundują dla pułku Piotrkowskiego garaże samochodowe i inne inwestycje kosztem 20.000 złotych.

Obywatelski ten czyn spotkał się z powszechnym uznaniem wśród społeczeństwa.

Zabronił tańczyć z córką i znalazł się w szpitalu

W ub. niedzielę we wsi Zagrody Jutroszewskie odbywała się zabawa taneczna, w której m.in. wziął udział mieszkaniec tej wioski 56-letni Józef Skonieczny wraz z córką. O względy jej poczęli się ubiegać Piotr Podmajstrzy i Józef Kisiel, którym Skonieczny wzbronił przystępu do swej córki. Odepchnięci adoratorzy z zemsty poturbowali Skoniecznego tak dotkliwie, że w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Spadł z drabiny i poniósł śmierć

We wsi Folwark pod Piotrkowem zajęty był w zagrodzie Karoliny Walczak naprawą dachu słomianego na stodole mieszkaniec wsi Kligiów w pow. radomszczańskim 53-letni Walenty Pluta, który w pewnym momencie utracił równowagę i spadł na ziemię z wysokości 6 metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Wściekły kot pokąsał 2-letnie dziecko

Na tenie majątku fermy państwowej w Milejowie pod Piotrkowem wściekły kot pogryzł dwuletnie dziecko, Andrzeja Pietrzaka, zabawiającego się przed domem. Za wściekłym zwierzęciem zarządzono pościg, w wyniku którego kota zabito. Pokąsanego chłopca poddano niezwłocznie zapobiegawczym szczepieniom ochronnym.

Sprawa Rabina Laua przed N. T. A.

W najbliższym czasie Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie rozpoznawać będzie sprawę rabina Laua, przeciwko wyborowi którego wniesiono szereg protestów

Odwołania wniesione w tej sprawie do województwa i ministerstwa nie odniosły skutku i władze nadzorcze zatwierdziły wybór rabina piotrkowskiego. Rekurenci wnieśli wówczas skargę do N.T.A. wykazując, że w czasie akcji wyborczej w gminie, radni dopuścili się szeregu przekupstw, które zdowodowały o wyborze rabina Laua

Obecnie sprawę tę rozpatrzy ostatecznie Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Popierajcie L.O.P.P

DZIENNIK RADIOWY

Cała Polska przy głośnikach słucha koncertu Paderewskiego

Dnia 25 września o godzinie 8 wieczorem Polskie Radio transmitować będzie ze studia w Lozannie koncert w wykonaniu Ignacego Paderewskiego Decyzja Paderewskiego wywołała olbrzymie wrażenie w całym świecie muzycznym, nie tylko w Europie, ale i w Ameryce.

Paderewski, tak jak Toscanini — dotychczas stale wymawiał się od występowania przed mikrofonem radiowym.

Toscanini pierwszy pozwolił na transmisję koncertów, którymi; dyrygował obecnie zaś nawet wyłącznie dyryguje koncertami radiowymi, bądź w Londynie, bądź w Nowym Jorku.

Przypomnieć należy że radiosłuchacze polscy mieli już raz sposob ość przed sześciu laty słuchać koncertu Paderewskiego przez radio.

Wówczas jednak był to koncert transmitowany z jednej sal koncertowych w Paryżu. Obecnie koncert grany będzie w studio w Lozannie, położonym najbliżej stałego miejsca zamieszkania. Z Lozanny koncert będzie transmitowany do Ameryki Północnej, wyłącznie dla stacyj nadających do towarzystwa N. B. C. oraz do Europy wyłącznie dla stacyj Polskiego Radia. Koncert Paderewskiego jest tak pierwszorzędnej wagi wydarzeniem artystycznym, że w dniu tym słuchać będą polskich stacyj nie tylko radiosłucha ze polscy, ale z pewnoś ią cała kulturalna Europa.

Program koncertu mistrza obejmuje: Wariacie f-moll Haydyna, Rondo a-moll Mozarta, Ballada op. 52 Chopina, Mazurek fis-moll op. 59 Chopina Nocturn Fis-Dur Chopina oraz „Śmierć Izoldy" (Wagnera w opracowaniu Liszta.

Ze sportu

W ramach Rewii Sportowej odbędą się również zawody Lawn-Tenisowe w dniu 25 IX 1938 roku.

O godzinie 10-ej do 12 — gra pojedyncza Panów.

O godzinie 10-ej do 12 — gra mieszana Pań i Panów.

O godzinie 14.30 do 18 ej — finały gry pojedynczej Panow i g y mieszanej.

Wejście na kort 25 groszy. Zgłoszenia należy kierować do Prezes Klubu L.T. Lermontowa ul. Piłsudskiego Nr. 41 m. 18 do godziny 18-ej dnia 22 września b. r.

OPAŁOWE DRZEWO

do sprzedania

w firmie

L. KOPYDŁOWSKI

Ceny b. przystępne.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI i KŁOPOTÓW, ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE i PRZYJMUJĄC JEDYNIE ORYGINALNE „OLLA" GUM.? „OLLA" GUM.? PATENT FRANC. NR. 790 304 PATENT AMER. NR. 1059 701

Pielgrzymka do grobu błogosławionej Wandy Malczewskiej

Staraniem Koła Kobiet Katolickich w Piotrkowie zorganizowana została pielgrzymka do grobu błogosławionej Wandy Malczewskiej w Parznie za Bełchatowem. Pielgrzymka wyjedzie autobusami z Piotrkowa po nabożeństwie o godzinie 7 rano w dniu 26 bm. Zapisy przyjmuje biuro „Caritasu" ul. Toruńska 5 w godzinach urzędowych.

BULDOG suka z 9 szczeniętami czystej rasy pręgowaty Sprzedam tanio cyrk „Olimpia" Al. 3 go Maja 5.

Potrzebny lokal biurowy

Połączone biura Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy Powiatu Piotrkowskiego i Pow. Org. Komitetu Akcji Zimowej Pomocy bezrobotnym w Piotrkowie poszukuje od dnia 1-go listopada b.r. lokalu biurowego o pow. około 200 metrów kw.

Zgłoszenia do biura przy ul Wiślanej Nr. 2 tel. 15-21.

Redakcja i Administracja

ul. Słowackiego 28 parter

wejście od frontu

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY" wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Czytajcie najpopularniejsze wydawnictwo „Dziennik Narodowy"

NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII a bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub słabości do obstrukcji. **Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL" Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzaniu się kwasu moczowego** i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm. Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL" Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL" Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skł. aptyczne.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ LUTA. Drukarnia „Krajowa" Piotrków, Sienkiewicza 14, tel. 13-31.

Znawcy i smakosze w Piotrkowie i okolicy uznali, że najlepsze wyroby cukiernicze FELIKSA TENSZERTA Piotrków, ul. Piłsudskiego 58, Sieradzka 2 i Słowackiego 26.